STACYE ZOŁNIERSKIE,

Abo

W wyćiągániu ich z dobr kośćielnych potrzebne przestrogi.

DLA

ICH MCI PP. ZOŁNIERZOW STARYCH

y inszych Młodych, co się ná Zołnierską vsługę sposabiáć będą.

Krotko przez iedne Duchowną Osobe spisáne/ á znowu dla wielu bł[illegible]/ w pierwszym Druku poczynionych [illegible] przedrukowáne.

Zá pozwoleniem zwierzchności Duchowney.

W LUBLINIE,

W Drukarni PAWLOWEY KONRADOWEY,

Roku Pańskiego 16[illegible]9

PANV NAD PANY,
NIEOGARNIONEMV, WIECZNEMV,
WSZECHMOCNEMV,
TWORCY NIEBA, ZIEMIE,
SPRAWCY WSZEGO SWIATA,
DAWCY WSZEGO PRAWA,

NAYWYZSZEMV WODZOWI PANV,
HVWCOW NIEBIESKICH, ZIEMSKICH,

NAYSPRAWIEDLIWSZEMV
PLAYCY ZASŁVG;

NAYPEWNIEYSZEMV W SPRAWIE-
DLIWOSCI PROWIZOROWI,
WSZELKIM WOYSKOM
PROWIANTOW,

*BOGV OYCV, SYNOWI, Y DVCHO-
WI SWIĘTEMV,*

Tę máłą pracą offiáruię pokornie.

Niegodne iego ſtworzenie,

O

*Powagę, Credit, Pożytek,
Supplikuiąc.*

ROZDIAŁY.

1. *Ieżeli Osobom Zołnierskimy Swieckim ludźiom w dobrach Kośćielnych iáka władza należy, áby w nich roskazowáli, podatki, łanowe y statie iákiekolwiek wyćiagáiac.*

2. *Ieżeli ma bydź zachowany zwyczay w wybieraniu staciy z dobr Duchownych.*

3. *Dobrá Duchowne nie sa dobrá Rzeczypospolitey.*

4. *Iako ći ktorzy ná dobrá Kośćielne naiezdzaia, y z nich zakazane statie wybieraia, nie moga bydź bez nagrody vkrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek Kâpłana rozgrzeszeni.*

5. *Iż PP. Zołnierze y wszytkie Swieckie Chrześćiańskie osoby Kanonow powinni słuchać.*

6. *Co za przyczyny sa ototych naiazdow dobr Duchownych y błędow wyżey obiáśnionych.*

DO

Do miłego y łaskawego Czytelnika.

SIłá sie Medikow y inszego stanu ludzi znáyduie/ co są tego rozumienia/ iż zástárzáłe choroby y złe nałogi bárzo trudna/ á snádź niepodobna leczyć y znośić. A dla tego oni chorych/ choćby ich mogli rátowáć/ leczyć/ y zdrowie zwątlone nápráwić opuszczáią; Ci zás lubo są ná vrzędách/ áby szkodliwe nałogi ábo abusus znoszone/ á dobre obyczáie wprowádzone były/ częścią iáko y owi desperátią zwiedźieni/ częścią pracą około tego/ y niepodobieństwem vstrászeni/ zániedbywáią. Dla tego obłędliwego rozumienia / á snádź lenistwá ábo niedbálstwá y godney wstydu boiáźni/ wiele chorych vmiera/ y w nałogách niekárnośćią stwierdzonych ludźi z dusz wiecznym zátráceniem á Rzeczypospolitey niebespieczeństwem y wielką niesławą ginie. Niebespieczeństwo bowiem dla niekárnośći y niespráwiedliwośći/ iáko niżey wyrozumiesz nád kożdym Krolestwem wiśi; y złe obyczáie v postronnych nie dobrą sławę przynoszą. Wiele tu v nas w Koronie Polskiey abusus y złych przećiwko práwom obyczáiow / ábo nałogow rospuszczonych znáydźiesz/ ktore częstym nápominániem y nieprzystoynośći obiáśnieniem/ przy surowym karániu pohámowáć y skutecznie znieść mogłaby zwierzchność. Lecz niektorych in magistratu będących/ co to leczyć powinni/ rożne respekty/ iáko powinnowáctwá przyiáźni/ wielkich Fámiliy potęgá/ boiáźń/ vpominki/ łákomstwo/ zániedbána pobożność/ nie-

kárność/ nievmieietność/ y niesławne niedbálstwo/ w swo-
wolnych ludziách przewrotne obyczáie mnożą y krzewią.
Owá inordinati fauores, ábo ráczey abusus abusiones fouent.
Do przedśięwźięćia nászego insze opuśćiwszy Zolnierskie
abusus chcemy w stácyách bárzo niesłusznych/ iákie z dobr
Kośćielnych/ bez żadnego respektu pobożnośći/ y boiáźni
Bożey bráć zwykli/ chcemy vkazáć/ ná sześć Rozdźiałow/
dla snádnieyszego obiáśnienia prawdy/ te máłą Xiążeczkę
rozdźieliwszy y spisáwszy. Przez ktore krotiuśienko tego się
dowodźi/ że w dobrách Kośćielnych PP. Zolnierzom/ áni
żadnemu z Swieckich Osob żadna nie służy iurisdictio; y
zwyczáiem złym/ ná iákim się sadzą/ nie może bydź stwier-
dzona/ Bo Kośćielne dobrá/ nie podlegáią Rzeczypospoli-
tey/ áni żadney władzey Swieckiey: Iże od Kápłánow
prostych nie mogą bydź wzgledem tákowey niespráwiedli-
wośći w Dobrách Duchownych popełnioney/ bez dosyć v-
czynienia vkrzywdzonym rozgrzeszeni. Wzgledem czego/ y
innych wszelkich powinnośći Chrześćiáńskich podlegáią
Kánonom Swiętym/ y klątwámi się wiążą/ ktorymi oni
iákoby nie byli Kátholikámi/ ále Heretykámi gárdzą/ y z ich
obowiąsku obłedliwie chćieliby wolnymy zostáwáć prze-
ćiw ártykułowi wiáry powszechney. Wiec co zá przyczyny
tych wyćiągánia Státiy przećiwko wszelkiey słusznośći ná
przestrogę nápisáły się y obiáśniely/ nie tylko PP. Zolnie-
rzom/ ále y drugim Stanu Swieckiego/ z krotkim á iásnym
dowodem y obiáśnieniem Spráwiedliwośći Swiętey/ y
pobożnośći iáką Pánu Bogu Tworcy Odkupićielowi swe-
mu y Dawcy dobr wszelákich kázdy z nas powinien. Bedźie
podobno chćiał kto/ te násze máłą pracą gánić/ że prostá/ sło-

wy

wy nie wydwornymi / y że nie z okolicznośćiámi z dáleká subtelnie / tylko w brod ſzczerze prowádźi ſię tráktat / y że snádź záwáśnią ſię y exácerbuią bárźiey / co tego złego winni ludźie / á popráwić ſię nie będą chćieli; bo tákowi w zákámiáłośći ná kſztałt vpornego Pháráonowego sercá zostáwáć zwykli. Iż iednák prosta iest á iedna prawdá nie potrzebá oney wydworną mową / okráſy czynić. Gdyż y Pismo Swięte Stárego y Nowego Zakonu / choć stylo simplici, wielkie iednák w sobie támnice zámyka / bez ktorego dowodu / y Práwá poſpolitego / z swego wymyſłu / nic w tym piſmie nie mamy. Záczym w czym tákowych Piſmo Swięte ſtrofuie / iuż to nie ma nikogo na Stan Duchowny záoſtrzáć / y bárźiey wáśnić; tylko ten czego ieſt winien / muśiałby ſię ná ſámego Páná Bogá (quod abſit) gniewáć / ktoryby tákowe wyroki w Piſmie Swiętym y práwá przez zwierzchność ná te zdźierſtwá y nieſpráwiedliwość wydał. Jeżeli záś w niezbożnośći ſwey zákámiáli zoſtáną y tey przeſtrodze ſprzećiwiáć ſię vpornie będą / á nie popráwią ſię / ſámi ſobie winni będą / bo pewne zátrácenie duſz ſwoich odnioſą. Dobrzy iednák y pobożność przy ſpráwiedliwośći miłuiący ludźie / w ſwych Swiętych cnotách vtwierdzeni zoſtáną. Młodź przy tym báczna czytáiąc / przewrotne ſlędy bácząc / informowáć ſię może / y ná potym tákowey niezbożnośći wyſtrzegáć. Choć tylko ieden y drugi człowiek z tego piſma pożytek odnieśie / dosyć nam ná tym będźie. Bo nie tylko dla wſzytkich / ále y dla dwu y iednego ná krzyżu ktorá Chrystus Iezus śmierć podiął. Jeżeli też tá praca náſzá w żadnym człowieku nie ſpráwiełáby popráwy / ták nas S. Auguſtyn broni / piſząc o Chryſtuśie Pánie *lib. 1. con. Creſcent.*

ſcent. c. 8. Quid IESVS Iudæos, Phariſæos, Saducæos, non ſolum minimè credituros, verum etiam maximè contradicturos, & perſecutoros eum, tam multa locutus eſt? Et; ſicut malignus ſuaſor peccati; etiamſi non perſuaſerit, meritò pœnam deceptionis incurrit, ita fidelis iuſtitiæ prædicator, etiamſi ab hominibus reſpuatur, abſit, vt apud Deum ſui officij mercede fraudetur. Y ſam Pan prawdá przedwieczna w Ewángeliey vczy *Matth.* 10. *v.* 12. Cũ ingreſſi fueritis, dicite pax huic domui; ſi digni fuerint, qui ibi ſunt, requieſcet ſuper eos pax veſtra, ſin minus, ad vos reuertetur. Pieknie o tym y S. Bernárd 4. *de Conſiderat.* nápiſał. Fac tu quod tuum eſt, nam Deus quod ſuũ eſt curabit, planta, riga, & tuas expleuiſti partes, ſane incremẽtum vbi voluerit dabit Deus, vbi forte noluerit, tibi deperit nihil: Medici eſt, medicamenta adhibere, non eſt in manu medici ſemper releuetur vt æger, en plaga tibi incumbit, cum eam curam exigens non curationem. Tey v P. Bogá przyſługi nie ma nam æquus cẽſor zazdrośćić. Do ktorey nas dwie rzeczy przy wielkim żalu pobudźiły. Pierwſza wzgárdá Bogá naſzego y ſług iego/ ktore° bona impiè diripiuntur, membraq; illius fideles Chriſtiani crudeliter opprimuntur; Druga iż dla tey niezbożnośći PP. Zołnierze y drugie oſoby świeckie ná wieczne potepienie zárábiáią y giną. Jeśli tedy te przeſtrogi/ ktorych życzyłbym/ áby ſie iáko we zwierćiedle przeyrzeli/ nie pomogą/ ſobie ſámi nieprawi zoſtáną. My przećie od Chryſtuſá prace náſzey dobrym áffektem podietey/ co oyczyzny y bráciey zdrowia ſzukamy/ oczekiwáć z miłośierdźia iego Swietego bedźiemy: ktorey ty łáſkáwy á báczny Czytelniku z pożytkiem chćiey w łáſce Bożey zážyć/ iákieyći z ſercá przy dobrym zdrowiu życzemy.

O ST

)(*)(

O Stácyach do PP. Zołnierzow krotka Przemowa.

STan Rycerſki miał záwſze ſwoię wielką pochwałę iáko zá pogáńſtwá, ták czáſow Chrześćiáńſkich. Przez dźielność bowiem, męſtwo y życzliwość Rycerſką z woli Bożey oboiego czáſu Monárchowie iedni Páńſtwá pośiádáli y długo im pánowáli, drudzy záś one prędko tráćili. Rożność iednák Pogáńſkich Zołnierzow od Chrześćiáńſkiego Rycerſtwá wielka ſię znáyduie. Bo oni v Páná Bogá, ktorego nie ználi żadney mieć zaſługi nie mogli, iaką Chrześćiáńſki Zołnierz mieć może. Oni bowiem Pánom ſwym, ábo ſámey Oyczyźnie przyſługowáli ſię, y za one woienne niewczáſy ſáme tylko płacą żołnierſką z iáką doczeſną kontentácyą w honorách przy ſławie odnośili; Ci záś Chrześćiáńſcy nie tylko v PP. ſwych Ceſarzow, Krolow, Xiążąt, v Rzeczypoſpolitych przyſługę ſwą máią, ále y ſamego Páná Bogá przy nieśmiertelney ſławie nieoſzácowáną odpłátę odnieść záwſze mogą; Gdy ſię w tey funkcyey przyſtoynie, pobożnie, y podług praw Chrześćiańſkich ſpráwowáć ſię będą, Wiáry Swiętey Chrześćiáńſkiey, prawdźiwey Kátholickiey, Kośćiołow, Kápłánow, Sług Páńſkich, Krolow, Pánow ſwych powagi, y pokoiu poſpolitego, Oyczyżney, Bráći, Zon, Dźiatek, maiętnośći Obywatelow ſwych od nieprzyiáćioł broniąc, nikogo z ſwoich przećiwko przyrodzonemu prawu, nie ſzkodząc, nie opprymuiąc, nie bijąc, nic gwałtem nie biorąc, nie wymuſzaiąc abo wyćiſkaiąc, ale ſię żołdem podług nauki Iana Swiętego od Rzeczypoſpolitey naznaczonego kontentuiąc, á w po-

ſtuſzeńſtwie y karnośći, bez konfæderacyey, cale zoſtaiąc. Z tako- wemi cnotami Zołnierze pewne z nieprzyiaćioł od Pana Bogá zwyćięſtwa, pożadane błogoſławieńſtwa tak w Oſobach iako y w potomkach ſwych nie omelnie odnoſzą. Y gdy ktory z woli Bożey na tey woienney vſłudze polęże, zapłatę Męczeńſka Koronę w niebie odbiera. Ktorzy zaś inſzą intencyą na woynę idą, nie dla obrony wiary, y zatrzymania chwały Bozey y Kośćiołow iego Swiętych Pana, y Oyczyzney całośći, ale dla łakomſtwa, żeby ſię z dźier- ſtwa z bogaćić, dla zbytkow, łupieſtwa, vbogich vtrapienia, tako- wi ani ſławey, ani podźiękowania zaprawdę niegodni, y od Pana Boga łaſki, błogoſławieńſtwa y pożądanego zwyćięſtwa trudno ſię ſpodźiewać maią. Snadź o tych powinnośćiach nie wſzytko dźi- śieyſze Polſkie Zołnierſtwo, choć wſzyſcy Chrześćiańſkie cnoty v- mieć y one zachowáć powinni, iakoby do tych czaſow nie wiedźiá- ło; bo v niego oppreſſiey vboſtwa, w wyćiąganiu Staciy nieſłu- ſznych, przy wielkiey wzgardźie Bożey, z vymą chwały iey Swiętey, iako niżey wyrozumieſz miary nie było. Y przeto ten zacnemu Stanowi, ktory iakąśi nieoſtrożnośćią przy ſwoich mni- manych prætenſiach wielce Pana Boga z tey miary obraża, ſię mnienie zawodźi, á przy tym Kroleſtwu wſzytkiemu Oyczyźnie ſwey na przeklęctwa y nieſzczęśćie zarabia, z Chrześćiańſkiey miłośći ku niemu, barzo potrzebna rzecz o tych Stacyach pewne przeſtrogi rozumieliſmy napiſać, y krotko vkazać, iż na nie nie maſz ſłuſznośći y prawa. Pewni tego będąc, że proſta prawda będźie miała, z przyſtoyną wdźięcznośćią, v bacznych mieyſce, y nie pierwey ganić będą, áż wſzytko vważnie y rozmyślnie przeczytaią, o co Ich Mśći wſzytkich pilnie żądamy.

OSTA

O STACYACH
W dobrach Duchownych.
ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Ieżeli Osobom Zołnierskim y Swieckim ludźiom w dobrach Kośćielnych iaka władza należy aby w nich roskazowali, podatki, lanowe y stacye iakiekolwiek wyćiagaiac.

WŁadza dwoiáka iest iáka sie ten świát osobliwie spráwuie: Jedna Duchowna Biskupow/ á druga Swiecka Krolow c. duo sunt. dist. 96. Obiedwie od Páná Bogá zwierzchnośći nádáne/ iáko Swiety Páwel vczy ad Rom. 13. ver. 1. Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit; non est enim potestas nisi à Deo, quæ autem sunt à Deo, ordinatæ sunt. Itaque qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt. Tym zacnieysza powagá Duchowna/ iż tey sámey Niebieskich táiemnic y Kośćielnych podány száfunek. Dla ktorych nie tylko Chrześćiánin káżdy/ ále y sámi Krole y Cesarze do kolan Kápłáńskich głowy swe pokornie schyláia. eodem c. duo sunt. A że do dobrego Kośćielnych rzeczy zátrzymánia rzadu/ sámi tylko Biskupi naleza/ obiáśnia to Kánon SS. Apostołow Can. 39 ktory ták mowi: Omnium rerum Ecclesiasticarum curam Episcopus gerito, & eas dispensato, quasi inspectore DEO. Do rzeczy Kośćielnych nie tylko osoby Duchowne/ Kośćioły/ Naczynia Swiete/ ochedostwá/ ále y Szpitale/ Seminárya/ Kollegia/ y wszelkie mieyscá pobożne y dobrá ich dźiedźiczne/ ktorekolwiek z miłośći ku Pánu Bogu ná vczynienie dosyć zá grzechy swoie/ ná pomnożenie chwały Bożey/ y podpore Kośćiołá Chrystusowego Oblubienice iego pobożni Fundatorowie świetobliwie nádáli/ należeć máia; wedle Praw/ Przywileiow/ Cesárzow/ Krolow/ Xiażat/ Szláchty/ y rożnego ludźi Swieckich stanu. Obiáśnia to Kánon Caus. 12. q. 2. c. 3. Nulli liceat ignorare, omne quod Domino consecratur, siue fuerit homo, siue animal, siue ager, vel quicquid semel fuerit consecratum, Sanctum Sanctorum Domino erit, & ad ius pertinebit Sacerdotum. Propter

quod inexcuſabilis erit omnis, qui à Domino & Eccleſia, cui competunt aufert, vaſtat, inuadit, vel eripit, & vſque ad emendationem, Eccleſiæque ſatisfactionem, vt ſacrilegus iudicetur, & ſi emendare noluerit, excommunicetur. Et cauſ. eadem q. 2. c. 1. Qui Chriſti pecunias & Eccleſiæ aufert, fraudat & rapit, vt homicida in conſpectu iudicis deputabitur. Jeſt tákowych Kánonow w prawie Duchownym nie máło/ ktore ſię dla krotkośći opuſzczáią. Lecz z tych dwu iáśnie y doſtátecznie ſię pokázuie/ iż co raz Pánu Bogu oddano/ tego ieſt Chryſtus Pánem/ ták o mowi Innocentius Papież ad Cap. Cum ſuper n 3. de cauſ. poſſ. & propr. Chriſtus eſt Dominus Bonorum Eccleſiaſticorum. Y tákie dobrá in iure názywáią ſię Patrimonium Chriſti. c. cum ex eo. 34. de elect. lib. 6. o ktorych Concil. Aquiſgr. cap. 116. ták mowi: Rzeczy Kośćielne/ śluby ſą wiernych/ okupy grzechow/ y oyczyzná vbogich. Wierni ábowiem żárliwośćią wiáry y miłośćią Chryſtuſową zápaleni/ dla duſz ſwych lekárſtwá/ y prágnienia Niebieſkiey Oyczyzny ſwemi właſnemi doſtátkámi/ Swięty Kośćioł bogáćili/ áby ſłudzy Chryſtuſowi/ Duchowne Oſoby z nich wychowánie mieli/ y Kośćioły ozdobę/ żebracy poćiechę y rátunek/ y więźniowie podług ſpoſobnośći y możnośći doſtátkow y prowentow zbywáiących okup. Ztąd tedy iáwnie baczyć możeſz/ iż áni Zołnierzowi żadnemu/ áni drugim oſobom świeckim żadna w dobrách Kośćielnych nie należy Iuriſdictio. y zátym nic gwáłtem áni iákim wytwornym dowćipem/ y wymyślnym ſpoſobem nie godźi ſię bráć áni przywłaſzczáć/ z krzywdą oſob Duchownych/ vboſtwá/ y ſzkodą Kośćielną/ y z krzywdą wielką pobożnych Fundatorow. Obiáśnia to Swięte powſzechne Concilium Trydentſkie in Can. Si quem Clericorum ſeſſ. 22. c. 11. de reform ktory ſię od słowá do słowá dla przeſtrogi kłádźie. Si quem Clericorum, vel Laicorum, quacunque is dignitate, etiam Imperiali, aut Regali, præfulgeat, in tantum malorum omnium radix cupiditas occupauerit, vt alicuius Eccleſiæ, ſeu cuiuſuis ſæcularis vel regularis beneficii, montium pietatis, aliorumque piorum locorum, iuriſdictiones, bona, Cenſus, ac Iura, etiam feudalia, & emphyteutica, fructus, emolumenta ſeu quaſcunque obuentiones, quæ in miniſtrorum, & pauperum neceſſitates conuerti debent, per ſe, vel alios, vi, vel timore incuſſo, ſeu etiam per ſuppoſitas perſonas Clericorum, aut Laicorum, ſeu quacunque arte, aut quocunque quæſito colore, in proprios vſus conuertere, illoſque vſurpare præſumpſerit, ſeu impedire, ne ab iis, ad quos iure pertinent, percipiantur, anathemati tam diu ſubiaceat, quam diu iuriſdictiones, bona, res, iura, fructus, & redditus, quos occupauerit, vel qui ad eum quomodocunque etiam ex donatione ſuppoſitæ perſonæ peruenerint Eccleſiæ, eiuſque adminiſtratori, ſiue beneficiato integrè reſtituerit, ac deinde à Romano Pontifice abſolutionem obtinuerit. Quod ſi eiuſdem Eccleſiæ patronus fuerit, etiam iure patronatus vltra prædictas pœnas eo ipſo priuatus exiſtat. Clericus verò, qui nefandæ fraudis & vſurpationis huiuſmodi fabricator, ſeu conſentiens fuerit, eiſ-

dem

... poenis subiaceat; nec non quibuscunque beneficiis priuatus sit, & ad quæcunque alia beneficia inhabilis efficiatur, & à suorum ordinum executione, etiam post integram satisfactionem & absolutionem sui Ordinarii arbitrio suspendatur. Obiásniáia to y Statuta Prouincialia Tit. de raptoribus lib. 4. fol. 303. & sequent. świeżo przedrukowáne. A dobrze by to PP. Swieckim przeczytáć/ ieśli się o zbáwieniu dusz swoich bádáć y stáráć chcą/ co się tu dla krotkości nie przepisuie. Obiáśniá y Bulla Cænæ Domini art. 16. & 17. ktora to w sobie ma. Quiuè collectas, decimas, taleas, præstantias, & alia onera Clericis, Prælatis, & aliis personis Ecclesiasticis, ac eorum, & Ecclesiarum, Monasteriorum, & aliorum beneficiorum Ecclesiasticorum bonis, illorumque fructibus, redditibus, & prouentibus huiusmodi, absque simili Romani Pontificis, speciali & expressa licentia, imponunt, & diuersis etiam exquisitis modis exigunt, aut sic imposita etiam à sponte dantibus & concedentibus, recipiunt; nec non qui per se vel alium siue alios, directè vel indirectè, prædicta facere, exequi & procurare, aut in eisdem auxilium, consilium vel fauorem, aut votum seu suffragium palam vel occultè præstare non verentur, cuiusque sint præeminentiæ, dignitatis, ordinis, conditionis aut status; etiamsi Imperiali aut Regali præfulgeant dignitate, seu Principes, Duces, Comites, Barones, Respublicæ & alii Potentatus, quicunque etiam Regnis, Prouinciis, Ciuitatibus & Terris quoquo modo præsidentes, aut quauis etiam Pontificali dignitate insigniti: Innouantes Decreta super his per sacros Canones tàm in Lateranensi nouissimè celebrato, quam aliis Conciliis generalibus edita, etiam cum Censuris, & poenis in eis contentis.

Do tegoż onych Cesárzow Chrześciáńskich pod ktorymi Wiárá prawdziwa osobliwe swe pomnożenie bráłá/ stosowáły się pobożne práwá/ ktorych tu kilká niewiádomym przypomnieć się zdáło. Iest Honorii & Theodosii Cesárzow táka lex Cod. de Sacrosanct. Eccl. Placet rationabilis Consilii tenore perpenso, districta moderatione præscribere, à quibus specialiter necessitatibus singularum Vrbium Ecclesiæ habeantur immunes, Prima quippe illius vsurpationis contumelia repellenda est, ne prædia vsibus cælestium secretorum dedicata sordidorum munerum fæce vexentur; &c. Si quis contrauenerit, post debitæ vltionis acrimoniam, quæ erga Sacrilegos verè promenda est exilio deportationis perpetuo subdatur. Podobne drugie práwá támże potym záraz nápisáne. Omni innouatione cessante vetustatem & Canones pristinos Ecclesiasticos, qui vsque nunc tenuerunt, etiam per omnes Illyrici prouincias seruandos præcipimus, vt si quid dubietatis emerserit, id oporteat (non absque scientia Viri Reuerendissimi Sacrosanctæ legis Antistitis Ecclesiæ Vrbis Constantinopolitanæ, quæ Romæ veteris prærogatiua lætatur) conuentu sacerdotali, sancto que iudicio reseruari. Przypomina to práwo odnowienia/ ktore bywáły częścią zá Pánow chciwych Politycznych/ częścią zá Hæretykow co Kościoł Páński tłumić chcieli y prześládowáli. Lecz te wznowienia/ iáko tá lex wyżey położona/ ták y te/ ktore támże od Iustiniáná niżey położone/ drudzy Cesárze

Valen-

Valentinianus & Martianus zniesli/ ták wyrok dawszy. Priuilegia quæ generalibus Constitutionibus Vniuersis Sacrosanctis Ecclesiis Orthodoxæ Religionis retro Principes præstiterunt, firma & illibata decernimus custodiri. Omnes sanè pragmaticas sanctiones, quæ contra Canones Ecclesiasticos, interuentu gratiæ vel ambitionis elicitæ sunt, robore suo & firmitate vacuatas cessare præcipimus. Et quia humanitatis nostræ est, egenis prospicere, ac dare operam, vt pauperibus alimenta non desint, salaria etiam, quæ Sacrosanctis Ecclesiis in diuersis speciebus de publico hactenus ministrata sunt, iubemus nunc quoque inconcussa, & à nullo prorsus imminuta præstari, Libertatique huic promptissimè perpetuam tribuimus firmitatem. Podobna bárzo temu práwu/ że sie inszé opuszczą/ Constitutio Fryderiká Wtorego Cesárzá znayduie sie/ ktora wszobie wolnośći Duchownych Osob y Kośćiołow/ nie máło záwiera/ początek iey tylko/ á ieden Párágráph/ do przedśięwźięćia nászego służący wez̄miemy. Ták te poczyna Constitucya swoie. Ad decus & honorem Imperii & laudem Romani Principis nihil omnino magis videtur accedere, quàm vt expurgatis quibusdam erroribus, & iniquis quorundam Statutis penitus destitutis de cætero Ecclesia Dei plena quiete vigeat, & secura gaudeat libertate. Sanè adeò infidelium quorundam, & iniustorum iniquitas abundauit, vt non dubitent, contra Apostolicam disciplinam & Sacros Canones statuta sua confingere, contra Ecclesiasticas personas & Ecclesiæ libertatem. Cum ergo dispositione diuina fauente nihil velit Ecclesia, quæ nihil debet, præter bonum appetere, quod nobis eodem concursu, & eadem non placeat voluntate. Nos FRIDERICVS Romanorum Imperator & semper Augustus hac edictali lege irritamus, & irrita nunciamus omnia Statuta, & consuetudines, quæ Ciuitates vel loca, potestates, Consules vel quæcunque aliæ personæ contra libertatem Ecclesiæ, vel Ecclesiasticas personas edere vel seruare aduersus Canonicas vel Imperiales Sanctiones præsumpserint, & ea de Capitularibus suis mandamus infra duos menses post huius publicationem edicti, penitus aboleri, & si de cætero similia attentauerint, ipso iure decernimus esse nulla, & eos sua iurisdictione priuatos, superiori protinus applicanda, nec non locum, vbi deinceps talia præsumpta fuerint, banno mille marcarum præcipimus subiacere. Potestates verò, Consules, Rectores, Statuarii, & Scriptores dictorum Statutorum, nec non & Consiliarii locorum ipsorum, qui secundum Statuta, vel consuetudines memoratas iudicauerint, sunt ex tunc ipso iure infames.

Item nulla potestas vel persona publica vel priuata collectas, siuè exactiones, angarias, vel parangarias Ecclesiis, vel aliis piis locis, aut Ecclesiasticis personis imponere, aut inuadere bona Ecclesiastica præsumat, quod si fecerint, & requisiti ab Ecclesia, vel imperio emendare contempserint, triplum refundant, & nihilominus banno Imperii subiaceant, quod absque satisfactione debita nullatenus remittatur. Tákowei wł... śnie Constitucye Károlá Czwártego y Zygmuntá Cesárzow/ ktore sie ... tkośći folguiąc nie przepisuią. A te wszytkie Oycowie Swięci Papieżowie Honorius y Bonifacius y inni przedtym powagą swą Apostolską ...

wszy

wſzytkich artykułách potwierdźili/ y po wſzytkim Chrześćiáńſtwie wykonywáć roſkazáli. Te tedy wſzytkie práwá przytoczone/ y ktorych ſie ieſzcze wiecey przypiſáć záwſze może/ iáśnie pokázuią/ że iáko ná Oſoby Duchowne żadney PP. Zolnierze y Swieckie Oſoby władze y iuriſdikciey nie máią/ ták y w dobrách Kośćielnych Dźiedźictwie Chryſtuſowym rośćiągáć iey nie mogą y cudzego chlebá wydźieráć ſie im nie godźi. Jáko bowiem tey nieſpráwiedliwośći Duchowne y Ceſárſkie práwá we wſzytkim Chrześćiáńſtwie zakázuią/ ták y náſze práwo Koronne wyráźnie broni: Sa ſłowá Státutu Zygmuntá Cracouiæ Anno 1532. in verb. Spirit. fol: 448. Iż dobrá Duchowne nádáne ſą oſobliwym ſpoſobem ná pomnożenie y zátrzymánie chwaley Bożey/ y ludźi vczonych wychowánie/ przez ktorych Wiárá Chrześćiáńſka pomnożenie bierze. Z czego iáśnie poznaſz/ że nie ná Zdzierſtwá y Stácye Zołnierſkie. Znowu máćie w Státućie Herb. in verb. Bell. Fol. 35. Sed ſi quæ victualia neceſſaria ab illis recipientur, ſolui debent iuxta Statutum ea de re diu factum. Támże fol. 39. Profectio autem ad bellum fieri debet iuxta veterem ordinem & conſuetudinem in Statutis deſcriptum, citra damnum hominum ſiue Spiritualium ſiue Secularium, & ſoluantur omnia ſecundum priuilegia & conſuetudines. Támże fol. 41. & in verb. Stipend. Miſit. fol. 474. Quilibet autem Præfectus non per ſubſtitutum, ſed ſolus per ſeipſum ducere debet Comites ſeu Commilitones ſuos tàm eundo ad terras Ruſſiæ quàm inde redeundo: & proſpicere ne damna fiant hominibus Spiritualibus & Secularibus, aut eorum ſubditis. Neuè ab illis ſtationes exigantur. Quæ damna ſi facta fuerint, ipſe Præfectus pro illis conuenietur, & ad ſolutionem reſartionemq; illorum erit obligatus. Tegoż zakázuią w Przywileiu Królá Wládiſłáwá Jágiellońá fol. 134. in verb. Priuilegium. Znaydźieſz wyráźny ten Páragráph. Item pollicemur quod nullus Stationes ſeu Procurationes, vel deſcenſus, in Ciuitatibus, Villis & hæreditatibus, Curiis ac prædiis Eccleſiarum Nobilium & terrigenarum ſuorum faciemus. Si verò caſualiter neceſſitate & opportunitate Nos cogente Stationem in bonis Ciuitatibus, Caſtris, aut Curiis Eccleſiarum Nobilium facere contigerit, extunc nil vel vi, vel potentia recipere faciemus, vel quomodolibet facere recipi permittemus. Immo quæque neceſſaria noſtris pecuniis volumus comparare. Tákoweż práwá znaydźieſz in verb. ſtipen. milit. ſupra citato. fol. 475. De militibus mercenariis, vel Nobilitate ad ſeruitium bellicum proficiſcente, vel inde redeunte, Capitaneus Exercituum Regni & Palatinus ſeu Caſtellani locorum prouidere debent, ne Subditis Spiritualium vel Secularium aliqua damna, vel violentiæ contra Regni Conſtitutiones & Priuilegia inferantur: Et ſi illata fuerint, vt ad ſolutionem & ſatisfactionem damnorum & iniuriarum illas inferentes compellantur. Te wſzytkie wzwyż allegowáne práwá/ dobrze obiáśnia Státut świątobliwy Królá Alexándrá in verb Spirit. fol. 456. ktory te w ſobie ma ſłuſzność y pobożność iáko wielkiego Monárchy. Statutum Pro-

uinciæ

uinciæ Gneſnen. poſitum, ſub titulo de raptoribus diſponit & ſtatuit, quod ii, qui deci-
mas, poſſeſſiones, tributa ac bona mobilia ad Eccleſias Eccleſiaſticaſque perſonas, ac eo-
rum ſubditos ſpectantia rapiunt, inuadunt, occupant, exactionant, iniuſtè pignorant, ex-
torquent, vel quouis ſumpto colore grauant, aut in bonis eiſdem notorium damnum aut
manifeſtam offenſam inferunt; poſt tres dies (niſi ſatisfecerint) excommunicationis ſen-
tentiam incurrunt ipſo facto. Godne ſłowá vwáżenia tego Státutu/ iáko y in-
ſzych praw wyżey wſpomnionych/ ktore też to wyrázáią: Quouis ſumpto co-
lore. To ieſt: Zá wymyslonym iákim prætextem/ ábo pod iáką fárbą ná
dobrá Kośćielne náieżdżáiąc/ wydźieráiąc/ ſkłádki łánowe/ ábo Stacye
dawáć kážąc/ y w nich rzeczy/ względem ćiążey: iáko bydło/ konie/ ſzáty/
zábieráiąc/ ꝛc. iáwną ſzkodę y obrázę czynią. Tákim bowiem prætextem
ná Oſoby Duchowne y dobrá Kośćielne náſtępuiąc/ powiádáią: Że my
ábo ktory z Pánow Hetmánow/ ábo Pan Rotmiſtrz/ ábo PP. Száfárze
Woiewodztwá kázáli tu ſobie bráć Stácye/ co oni ſobie zowią chlebem
Zołnierſkim/ ábo powiádáiąc/ że to dawny zwyczay. O tym zwyczáiu w
Rozdźiale Wtorym czytáć potrzebnie będźieſz. A teráz ſpytáć śię nie záwá-
dźi/ kto te dał moc y władzą ktoremu z Pánow Hetmánow/ ábo Pánom
Rotmiſtrzom/ ábo PP. Száfárzom/ ábo innym iákimkolwiek Oſobom/
co to ſobie przywłaſzczáią/ żeby mogli beſpiecznym ſumnieniem w Dźie-
dźictwie y Oyczyźnie Chryſtuſowey roſkázowáć/ podátki dawáć/ poddáne
bić/ y wyrobek rąk ich wyiádáć/ bráć y ſobie przywłáſzczáć? Nie dał iey pe-
wnie Chryſtus/ bo Kośćiołá ſwego/ áni rządu w nim y w dobrách ſwych
żadnemu z Hetmánow ná świećie Rotmiſtrzow/ Száfárzow/ ábo iákim-
kolwiek ich przezwiſkiem názowieſz/ nie poruczył/ tylko Piotrowi Swię-
temu/ y iego Námieſtnikom/ Biſkupom/ y innym Prálátom/ iáko śię po-
kázáło y z Kánonu SS. Apoſtołow wzwyż położonego y Dekretow Pa-
pieżow Swiętych/ ktorzy tę władzą po S. Pietrze porządnie náſtępuiąc
od Páná Bogá biorą pokázuie/ y niżey pokaże. Nie dáło powſzechn[e]
Chrześćiáńſkie práwo/ ktore od onych wielkich Monárchow/ Ceſárzow y
Krolow zá poznániem prawdźiwey Wiáry/ przy żárliwey pobożnośći po-
czątek ſwoy wźięło. Nie dáło powſzechne Concilium Trydentſkie/ ktor[e]
tákowe w Dobrách Kośćielnych zdźierce wyklina/ y wyklináć káże Capitul[o]
allegato. Si quem Clericorum, y innymi Kánonámi y Dekretámi Swiętem[i]
tego iáśnie zábránia. Nie dáłá tey mocy y ſámá Stolicá Apoſtolſka/ o[ſo]-
bnym iákim práwem/ y owſzem tego in Bulla Cœnæ Domini, iákoż czytał bro[-]
ni/ y co śię tego waża/ w klątwę rozgrzeſzeniu ſámey Stolicy Apoſtolſkie[y]
należącą podáie. Nie dáły tego náwet áni Koronne Státutá/ y owſzem
iák

wodźie Koronne prawo/ moc Ich Mćiom Pánom Hetmánom drogę ro⸗ tom prostą/ y noclegi náznáczyć; dla tego osobliwie/ áby prędzey w prost idąc Woysko sie ná mieysce náznáczone/ bez vtrapienia iednák vbostwá/ śćiągáły/ y żeby dla przypadkow y niebespieczeństwá oddalenia/ gdźieby iákie nagle pod czás ćiągnienia ná Rzeczpospolitą przypádło/ wiedźieli/ kędy ktorey Roty mieliby przez postánice szukáć. Lecz áby sie łupiestwem po Dobrách Kośćielnych báwili/ żadne tego práwo/ y przystoyność nie pozwala. Bo dosyć ma ná tym Rycerski człowiek/ iż ma od Oyczyzney płá⸗ cą y żołd swoy z ktorego żyć powinien. Sielá cnych Synow Korony tey/ co też Rzeczypospolitey wygodnie służą/ iezdzą/ sumpt łożą: A przećie te spráwiedliwość y przystoyność záchowuią/ iż w żadnych gośćińcách y no⸗ clegách/ nigdźie nie każą sobie Stáciy skłádáć. Ale kto podobno rzecze/ że owo wspomnione práwo stáre iest/ y ktore nie było w vżywániu; bo zwy⸗ czay dawny/ że Zołnierz biega záwsze y krázy/ nie prostą drogą idąc po má⸗ iętnośćiách Kośćielnych/ Klasztornych/ Szpitalnych/ żadnych nie opu⸗ szczáiąc/ y czyni co mu sie podoba/ á iáko Dawid S. mowi: Persequitur hominem inopem & mendicum; & compunctum corde mortificare. Et diligit maledictionem, & veniet ei, & noluit benedictionem, & elongabitur ab eo; dla tego sie ten ma przeklęty obyczay záchowáć. O tym obyczáiu niżey sie nápisze: A stáre práwo/ iż do Ewángeliey S. spráwiedliwośći/ pobożnośći/ przyrodzo⸗ nego/ y wszytkiego Chrześćiáństwá práwá stosuie sie/ nigdy nie tráciło po⸗ wagi swoiey/ áni trácić może/ choć złość ludzka przećiw niemu grzeszyć nie przestawa. Stáre bowiem práwo Boże Decalogus názwáne; á przećie choć tego źli ludźie nie záchowuią: ma iednák powagę swoię/ y mieć bę⸗ dźie iáko przyrodzone práwo do skończenia świátá. Iest to przyrodzone práwo/ od sámego Páná Bogá w sercách ludzkich wszczepione/ podáne y obiáśnione/ ktorego sie odmieniáć nie godźi/ áby káżdy ná swym przestá⸗ wał/ cudzey rzeczy nie pożądał/ áni owey sobie przywłászczał; Y wrodzona to káżdemu/ iż kiedy ieden drugiemu iákie bez práwie czyni/ vkrzywdzony ná to boleć muśi. Miłość ábowiem z tey miáry vszczerbek odnośi bliźnie⸗ go (ktorego iáko sam śiebie káżdy z nas podług wyroku Boskiego miło⸗ wáć powinien) kiedy iáką niespráwiedliwość ćierpi. A ták sie mamy wszy⸗ scy záchowáć/ iż czego sobie nie życzysz/ tego drugiemu nie czyń. Dla cze⸗ go Chrystus Pan mowi: Math. 7. vers. 12. Omnia quæcunque vultis vt faciant vobis homines, & vos facite illis. Hæc est enim lex & Prophetæ. Tá powszechney sprá⸗ wiedliwośći istotá. Tego y sámi Pogánie vczyli/ y cnotę spráwiedliwo⸗ śći

ści opisáli. Aby co komu należy oddawano było. A to oddawánie/ nie tylko sie rozumie/ cudzey rzeczy niesłusznie zábráney cále powrocenie/ ábo zá nie rzetelne vkontentowánie; Ale też záchowánie y zátrzymánie káżdego przy práwie swoim. Byłyć iákieś z poduszczenia alterius religionis, y niechętnych Stanowi Duchownemu ludźi praeiudiciosae Constitutiones o tych Cięzárách; Ale te y dla protestáciy záchodzacych/ y dla sámey niespráwiedliwośći/ gdy sie nimi immunitates Ecclesiasticae, priuilegia, y dáwne pobożne Státutá/ á náwet y sámo práwo przyrodzone gwałćiło/ stáć gruntownie nie mogły. Nprzetoż ná przypomnienie tegoż práwá przyrodzonego y inszych dawnych / ktorych iuż PP. Żołnierze zápomnieli/ y iákoby sie przećiw Przykázániu Páńskiemu zprzysięgli/ stánęły świętobliwe dwie Constitucye. Iedna pod czás szczęśliwey Koronácyey Krolá Iego Mći WŁADISŁAWA Czwartego/ wielkiego Monárchy y osobliwych cnot/ á nieśmiertelny sławy godnych przeważnych dźiełow Páná/ in Anno 1633. ktora Artykuły/ Constitucye Woienne wszytkie w Constitucyách Annorum 1593. 1609. 1620. á osobliwie 1626 y 1628. de disciplina militari vchwalone y pony w nich opisáne in toto reassumuie; Druga zás Roku przeszłego 163 o tych niezbożnych z dźierstwách/ y włoczęgách Żołnierskich/ áby ich przestáli/ á ná błogosławieństwo y szczęśćie sobie y Rzeczypospolitey Oyczyźnie swey v Páná Bogá zárábiáli. Sławę też dobra tego cnego Narodu/ ktora v wszech postronnych przedtym kwitnęłá náprawili; Bo oni tą niespráwiedliwośćia y zdźierstwy bárzo zeszpećili; A tym postępkiem iesżcze sie wiecey szpeci/ iż wielka niewdźięczność przećiwko swoim Oycom Duchownym oświádczáią/ od ktorych Wiárę Swiętą Chrześćiáńską odnieśli/ y rátunki duszne w modlitwách y ofiárách w administrácyey Sákrámentow/ wiec też y rożne vsługi/ á przy tym y Subsidia Domow Szláchećkich ná dostátkách zeszłych odnoszą. Alec y ná te Constitucye/ iákoby rebelles y nieposłuszni Rzeczypospolitey/ Krolowi Iego Mći/ y Pánu Bogu/ od ktorego/ iáko od swego początku tá spráwiedliwość pochodzi nic nie dbáia/ Bez vważenia iż iáko káżde/ ták y to cne Krolestwo spráwiedliwośćia kwitnąc/ zátrzymáne być ma. Gdyż Regnum à gente in gentem transfertur propter iniustitias, & iniurias, & contumelias & diuersos dolos. Ecclesiast. c. 10. vers. 8. Coby miáłá mieć Oyczyzna y Kośćioł Swięty z Pánow Żołnierzow/ iáko z Synow swych/ y sług pieniężnych obronę/ poćiechę/ vsługę y wdźięczność/ to vćisk/ prześládowánie/ bićia/ vtrapienia/ gwałty w członkách swych odnośi. Ták sie spráwuia iákoby w źiemi nieprzyiaćielskiey byli. Wspominaią poważni Hystorykowie list Aurelii Imperato

...pisał do Hetmana y Woysk swoich w Páństwách wschodnich będą-cych/ ktorego te sa własne słowá/ Ieśli żywot y łáskę moię sobie záchowáć chcecie/ żaden sie niech nie waży cudzego kurczęcia wziąć/ áni owce/ áni zboża/ áni winá/ áni oleiu/ áni soli/ áni drew/ Niech sie káżdy Zołnierz żołdem swym kontentuie ; Z łupow nieprzyiacielskich nabywáć dostátkow/ á nie z płáczu/ y łez przyiaciol swych żyć máćie. W gospodách niech káżdy uczćiwie sie spráwuie/ ktoby sie wádził/ niech będzie bit. Iezeli te spráwiedliwość Pogánin záchowáná pobożnie mieć chćiał/ á iáko wiecey pobożniey/ y świętobliwiey one záchowywáć Chrześćiánie powinni. A żebyś nie rozumiał/ że to tylko słowá były/ y Zołnierz swowolny á chćiwy/ ták iáko y teraz bydź miał/ masz przykład apud Fulgosium lib. 2. c. 2 & lib, 4 c. 5. ktory pisze/ o tákiey skromnośći Woyská Rzymskiego/ iż zá Hetmáństwá Márká Skaurá/ choć sie było tráfiło wszytkiemu Woysku obozem stánać przy iednym drzewie owocu dobrego pełnym/ názáiutrz ruszyło sie z Obozu Woysko/ w cále drzewo z owocem zostáwiwszy. O by sie ten Scriptor przypátrzył dźisieyszemu nierządowi/ y niewstydliwey złośći Zołnierskiey/ á wielkiey niediskreciey/ & barbaris moribus, bárzo by sie zádźiwić muśiał. Czego bowiem z końmi nie spáśie/ ábo zábráć nie może/ świniom wyrzući/ y wysypie/ Niedopije w beczce nápoiu/ beczkę pośiecze ; Nie może doieść/ ábo wypić u chłopká náleźionego mleká/ ostátek z gárncem o źiemię uderzy/ Oczy to násze widźiáły/ we wśi Grzebienna názwáney/ gdyśmy ná pospolite ruszenie iácháli/ y gdźie indźiey potym bárzo częstych rázow/ y teraz sie káżdy nápátrzáć może po Koronie w Miástách Krolewskich y Duchownych okien y piecow potłuczonych przez Zołnierzá do Prus y z Prus idącego. Iesżcze bowiem tego ubodzy ludźie dotad nápráwić nie mogli. O Niderlándskiego Zołnierzá ćwiczeniu powszechne teraz rozumienie y sławá/ że w swych Rycerskich dźiełách/ dyscyplina miedzy inszemi tym czásem przodkuie. Czemuśmy sie y sámi przypátrzyli/ będąc w Holándiey pod czás gdy Maurycy Xiaże Orániey/ á Hetman u tych tám Stanow Párnáphelá præsidentem consilii statuum, dla pewney zdrády/ iáka mu było zádáno// poimáć muśiał/ dla wietszego Miast y tych tám Prowinciy bespieczeństwá/ y buntom y mieszáninom zábieżenia miedzy pospolstwem/ y iákiey zdrády/ przyczynił Woysk y præsidia, ták iż było po Miástách sobie niepodległych kilkánaśćie Tysiecy. Táka skromność/ uczćiwość/ karę/ porządek báczyliśmy/ wszytkie te tám Prowincye/ iáko perigrinantes lustruiac/ że mogł káżdy z nas Cudzoźiemiec iáwnie á bespiecznie ná gárśći pieniądze

C 　　nośić.

noſić. Zadnego z nas po drogách nie ſzárpáno/ koni nie bráno/ frymarku
ná dobre náſze ſuknie/ zá złe/ nie czyniono/ w gumnách cudzych ſwowol
nie nie młocono/ pieniedzy/ Stáciy/ podwod dawáć ſobie nie kazano/ iáko
ſie to wſzytko v nas bez diſkreciey y kary/ y ná vczciwe reſpectu, tanquam apud
Barbaros dzieie. Z groſzá ono Zołnierſtwo zyło. Táka tedy vczciwości/
ſpráwiedliwości/ y przyſtoynośći powagá byłá. Ktora záprawde wiet
ſza by v nas miáłá ſie znáydowáć miedzy Synámi tey cney Korony/ co ſi
zacnie y wolno Szláchta rodza/ y tákie im niewolnicze Tyráńſkie y ni
Chrześciáńſkie ſpráwy y poſtepki namniey nie naleza. Wrodzona ſpaniá
łość Szláchecka Polſka/ ktora ſie nie tylko Xiazecym ánimuſzom/ al
ſnádź y Krolewſkim rowna/ miáłáby ſie tákowymi nieprzyſtoynościám
brzydzić. Bo ázali to przyſtoynosć Bogu oddane máietności náiezdzáć
Bez zadnego práwá/ iákoby w nieprzyiaćielſkich/ ſobie roſkázowáć? Mim
płaca y zołd/ ktory od Rzeczypoſpolitey z cieſkich podátkow máia/ drug
zołd y ſetny/ przez gwałt z łánowego/ z Stáciy/ zniezność nym vboſtwá t
trápieniem (ktore do Páná Bogá o pomſte wola) po Polſzcze ſie iáko Cy
gáni włoczac y krazac/ wyćiſkáć? Azábyś tákowego ſługi/ coby ſobie ná
Suchedni y wymowna płaca cokolwiek z twoiey máietnośći gwałtem
brał/ chocby tákowych ráciy zázywał (iákiemi PP. Zolnierze zdzierſtw
ſwe nieuwaznie y nieſłuſznie okrywáć zwykli/ ze im zołd ná konie y ná r
ſztunki/ bá y ná zbytki wyſtárczyć nie moga) iz mu tez Suchych dni/ n
boty/ ná koſzule/ ná praczke/ y ná gorzałke nie oſtáło/ nie dał obieśić? Sł
dze to nieprzyſtoi/ á czemuz to ſobie zá przyſtoynosć poczytaſz? Azali y
przyſtoynosć Szláchćicowi Polſkiemu przećiwko Pánu y Oyczyźnie M
tce ſwey/ co ćie zrodźiłá/ wychowáłá/ wielkiemi ozdobiłá prærogátywá
bunty y konfæderácye podnośić? Izálibyś to od Syná ſwego y ſługi re
daynego wdźiecznie przyiymowáł/ gdyby ćie z máietnośći wyzuł/ alime
odiał/ á deſpektem kármił? Miedzy zdźierſtwem á krádźieza tá ſie rozn
náyduie; Krádźieſz ieſt gdy kto ſkryćie ábo potáiemnie cudza rzecz bier
bez woli oney rzeczy Páná. Zdźierſtwo zás tym ieſt od krádźiezy rozne/ g
kto rzecz cudza/ iuz nie potáiemnie ále iáwnie gwałtem bierze. O czym
Auguſtyn ták piſze: Pænale eſt occultè auferre, multo maioris pœnæ eſt, viſibil
eripere; auferre ergo nolenti ſiue occultè ſiue palam habet præceptum ſuum. Furti
nomine intelligitur, omnis illicita vſurpatio rei alienæ. Non enim rapinam permiſi
furtum prohibuit. Sed vtique furti nomine in lege Veteris Teſtamenti, & rapinam i
ligi voluit, à parte enim totum ſignificauit, quidquid illicitè rerum proximi aufe
Tenze S. Doktor ná inſzym mieyſcu mowi: Si in ignem mittitur, qui no

ut rem propriam, vbi putas mittendus erit, qui inuadit alienam? Si cum Diabolo ardebit qui nudum non vestiuit, vbi putas arsurus est, qui expoliauit? Zdzierstwo to gdy Zołnierz mimo swoy zołd/ co gwałtem bierze. Słuchay co dáley tenże Swięty Augustyn pisze: in lib. de verb. Domini. Tract. 19. Militare non est peccatum sed propter prædam militare, peccatum est; nec Rempublicam gerere criminosum est, sed ideo gerere Rempublicam, vt rem familiarem augeas, videtur esse damnabile. Propterea enim prouidentia quadam militantibus sunt stipendia constituta, ne dum sumptus quæritur, prædo grassetur. Wyráźnie y ná drugim mieyscu tenże S. Doktor mowi: Quicunque sibi stipendia publicè decreta consequitur, si amplius quærit, tanquam calumniator & percussor Ioannis sententia condemnatur. Kiedy bowiem Chrzest pokuty Jan S. opowiádał/ á Zołnierze do niego przyszli/ y coby też czynic mieli/ áby zbáwienie odnieśli/ pytáli się: Tákowa im dał od Páná Bogá náukę: Neminem concutiatis, neque calumniam faciatis, & contenti estote stipendiis vestris. Luc. 3. v. 14. Jeżeli nie wierzysz Augustynowi S. dayże Wiárę drugiemu S. Doktorowi Hieronimowi co pisze do Nepocyáná: Amico quidpiam rapere furtum est, Ecclesiam fraudare, Sacrilegium est, accepisse, quod pauperibus erogandum sit, & esurientibus plurimis vel cautum esse velle, vel timidum, aut quod apertissimi sceleris est, aliquid inde subtrahere, Omnium prædonum crudelitatem superat. Kiedy Konstáncyus Aryánin Cesarz znienawiści przeciwko Biskupom/ Osobom Duchownym y wierze prawdziwey tyránnizował/ S. Hilárius Biskup Piktáwy ták do niego pisze: Contra Deum pugnas, contra Ecclesiam sæuis, Sanctos persequeris, Prædicatores Christi odis, relligionem tollis, Tyrannus non iam humanarum sed diuinarum, &c. reputaris, Christianum te mentiris, Christi nouus hostis es, &c. Bárzoby się dobrze káżdemu z PP. Zołnierzow poráchowáć z sumnieniem/ ktorzy się zá dobre Chrześciány y Kátholiki poczytáią/ ieżeli z tych Tytułow Konstáncyuszowi dánych ktorykolwiek/ ábo też o raz y wszytkie ná ktorego nápádna/ gdy pilnie pomyśli: Jeżeli nie walczy z Bogiem/ gdy Dobrá iemu ná chwałę oddáne náieżdża y łupi; Jeżeli Swiętych nie prześláduie w pospolstwie vbogich/ gdy gwałtem ich własność bierze/ Jeśli y sług Chrystusowych Kápłánow/ wnienawiści nie ma/ co ich popámi chrcząc chleb y żywność gwałtem wyiáda; Jeżeli nie iest Tyránnem/ co niewinne chłopki/ krew z nich wysysáiąc/ y sam obuchuie/ y bić Ciurom niezbożnie każe; Jeżeli z tey miáry názywáć się słusznie Chrześciáninem może; Jeżeli z tey miáry nowym nieprzyiácielem Chrystusowym nie zostáwa. Ták bowiem vprzywileiował Chrystus Jezus Kápłány sługi swe; Iż kto nimi gárdzi/ Chrystusem gárdzi/ y nieprzyiácielem bydź mu się pokázuie. Sam to Zbáwiciel vsty swemi powiedział:

Qui vos audit, me audit, & qui vos spernit me spernit. Qui autem me spernit, sperni[t]
eum qui miſit me Lucæ 10. ver 16. Rzeczeſz/ Szanuiemy my Oſoby Ducho[w]
wne y czcimy/ czapki przed nimi zdeymuiemy/ y vkłony oddawamy/ w fol[w]
wárkách Stánowiſk nie czyniemy/ áni z nich Stáciy nie wyćiagámy. Al[e]
do tey obiekcyey przyday też to záraz/ Nápominánia iednák ich o zdzier[ſt]
ſtwá/ o gwałty/ o zbytki/ o wſzeteczeńſtwá/ o niemiłosierne ſerce nád vbo[ſ]
ſtwem/ y inne zbáwienne przeſtrogi/ choć czáſem ſłuchamy/ ále namniey
ich nie przyimuiemy/ áni ſie popráwuiemy/ y owſzem w żarty to ſobie obrá[-]
camy: A pod czas nádawſzy ſie prawdy ſobie mowić nie damy/ y fukáia[c]
każemy Xiedzu milczeć. Ná tákowe tedy poſzánowánie ták ſie odpowiá[-]
da: Ze o czapki y vkłony namniey Duchowni nie dbáia/ Bo to máłe nieu[-]
ſzánowánie/ kiedy kto czapki nie zdeymie. Wſzák Turcy Zawoiow ſwoich
przed Ceſárzem ſwym nie zdeymuia/ á przećie Ceſárſkie poſzánowánie ni[e]
ma z tad vymy ſwoiey. Dáruiemy was tym czapkowániem y vkłonami/
byleśćie nam y Bogu prawá nie gwałćili. A lubo w folwárkách y domách
reſidencyey Káplańſkich/ coby też excederet omnem impietatem nie ſtawaćie/
y ſtaciy z nich nie wyćiagaćie. Lecż gdy wſzytko v poddánych przez gwałt/
bez diſkrecyey y miłośierdźia wyiećie/ y wymłoćićie/ nic nie zoſtáwiwſzy an[i]
ná wychowánie/ áni ná śiew chłopku/ wiedza o tym folwarczki Káplá[-]
now/ bo z nich poddánych żywić role śiáć/ y okupowáć ich/ ſzáty/ bydł[o]
muſza/ ktore im w ćiaży bierzećie/ y ták nie mal krew y z ſámych Káplanow
cádźićie/ gdy im tym ſpoſobem chleb odeymuiećie. Bo coby mieli ná ży[-]
wność ſwa/ ná fábrykę y ochędoſtwo Kośćielne/ ná popráwę budynkow/
ná czeladź do śpiewánia/ y vſługi w Kośćiołách potrzebna/ ná Xiegi do
Kazań/ Mſzáły/ Grádały/ ꝛc. y inſze potrzeby z folwárkow prowizya; T[o]
nie mal wſzytko/ áby poddáni ze wſzytkiego obnáżeni/ z dźiećmi/ y dobytki[em]
od głodu nie pozdychali obrácáć przychodźi. Z dla tegoż niedoſtátku/ po[-]
rzadek w Kośćiołách vſtáwáć/ y śiełá defektow znáydowáć ſie muſza/ kto[-]
rych tá indiſcretia Zołnierſka/ choć ieſt przyczyna/ iednák od wielu ludźi ni[e]
bácznych/ przymowki o to Duchowieńſtwo ćierpi. A náwet nedza Ká[-]
pláni od kośćiołow wypchnieni/ gdźie indźiey chlebá ſobie ſzukáć y funkciy
ſwych zániecháć muſza. Wioſki zás zniſzczone bárźiey niż po inkurſie
Pogáńſkiey iák ſtráſzydłá bez ludźi/ bez okien/ drzwi/ piecow/ bo y te/ gdy
ludźi nie záſtáno potłuc/ pośiekáć Ciurom kazano/ puſtkámi ſtoia/ n[a]
znák tákowey Zołnierſkiey pobożnośći.

Vważ ieśli to ieſt ſzczere prawdźiwe á iſtotne poſzánowánie/ y zácho[-]
wánie ich przy práwách y wolnośćiách ſwoich. Vważ dobrze/ iezeli to ni[e]

s załośnym á nieszcześliwym dusz wászych/ krwią drogą Chrystusową o-kupionych/ záwiedzieniem y zgubą Boskie przestrogi/ o nieprzystoyne po-stępki/ o stánowienie praw niezbożnych nápominánia/ do pokuty y popra-wey przez Kápłány wzywánia/ wzgárdzáć/ porzucáć/ y z nich szyderstwá czynić/ á mniey ich nie wykonywáć. Vczy Páwel S. Iż non auditores legis iusti sunt apud Deum, sed factores legis iustificabuntur, Ad Rom. 2. vers. 13. A iesli temu Apostołowi nie wierzysz/ chćieyże drugiemu wiárę dáć/ ktory ták nápomi-na: Estote autem factores verbi, & non auditores tantum, fallentes vosmet ipsos, quia si quis auditor est verbi & non factor, hic comparabitur viro consideranti vultum natiuitatis suæ in speculo, considerauit enim se, & abiit, & statim oblitus est, qualis fuerit. Qui autem perspexerit in legem perfectam libertatis, & permanserit in ea, non auditor obliuiosus factus, sed factor operis: hic beatus in facto suo erit, Iaco. 1. vers. 22. Swiádczy Pismo Swięte/ iż dla wzgárdy Kápłáńskich przestrog/ nápominánia/ y odwodzenia od złych rzeczy/ on Zydowski narod strácił był Krolestwo/ y w niewolą od Páná Bogá podány przez siedmdźiesiąt lat/ iáko mamy 2. Paralip. 36 v. 15. gdźie te słowá są: Mittebat Dominus Deus patrum suorum ad illos per manus Nunciorum suorum; & de nocte consurgens, & quotidie commonens; eo quod parceret populo suo. At illi subsanabant Nuncios Dei, & paruipendebant sermones eius, illudebantque Prophetis; donec ascenderet furor Domini in populum eius & nulla esset curatio. Posyła y teraz Chrystus Pan do Polakow Biskupy/ Kápłány/ Káznodźieie/ ktorzy Boską powagą nápominaią/ przestrzegáią/ vkázuią/ nie tylko te niespráwiedliwość PP. Zolnierzom/ ále y drugim PP. Swie-ckim/ że te á te Constitucye/ ktore bluźnić Bogá pozwaláią/ ktore dobrym vczynkom/ iáłmużnom/ pomnożeniu chwały Bożey zágradzáią drogę/ przećiw Pánu Bogu są niezbożne/ że zdźierstwá vbogich ludzi/ náiázdy dobr Kośćielnych/ odeymowánie chćiwe gruntow ich/ wielkiemi przekle-ctwy ná tym świecie karze/ y ná onym wiecznym potępieniem/ iesli sie sku-teczna nágrodá y powrocenie rzetelnie nie stánie. Wszytko to iednak w wzgárdźie/ w lekkośći y szyderstwie zostawa. To sie dźiało y zá przyśćiem ná świát Chrystusá Páná/ że onym sámym Zydowie wzgárdźili/ náuki/ ná-pominánia/ y Boskich iego przestrog nie przyieli. Dla tegoż Krole-stwo ná wieki strácili/ y po wszytkim świecie rosproszeni. Toż dla wzgár-dy Wiáry y iednośći Kośćiołá/ dla prześládowánia Biskupow Swię-tych/ dla Hæresiy/ Schismátá/ nieposłuszeństwá/ niespráwiedliwośći/ stáło sie wschodnim Krolestwom/ ktore do tąd pod iárzmem niewoli Tu-reckiey stękáią. Nie pobłażaymy y my sobie/ bez odmiány złych obyczá-iow/ ábysmy vyść mieli zá te niezbożnośći znácznego iákiego od Páná Bo-

gá

gá káránia. Nie boi śię ten Pan/ w ktorym ſą zákryte ſkarby wſzelkiey mą-
droſci/ pyſzney náſzey Polityki/ ktora bez pobożnośći y ſpráwiedliwośći
chcemy ſaluare Rempublicam. Piſze Valerius Maximus lib. 1. de pietate neglecta c. 1
O Dyonizim Sirákuzáńſkim Tyránnie/ iż ſwoie wielkie ſacrilegia, áb-
świetokrayſtwá/ żártámi okrywał. W Lokrách Proſerpiny Kośćioł wy-
łupiwſzy/ gdy ná morzu płynąc/ wiátry miał pożądáne/ śmieiąc śię rzekł:
O przyiaćiele pátrzćie/ iáko dobra náwigácya świetokraycom Bogowi
dáli. A odárłſzy z płaſzczá złotego/ ktorym był żiero z łupow Kartha-
ginſkich Iowiſzá Olimpiyſkiego przyozdobił/ vbrał go w płaſzcz płocien-
ny/ y rzekł: Cieſzki to płaſzcz złoty ná Láto/ á ná Zime źimny. Płoćienny ná
oboy czás ſpoſobnieyſzy. Tenże z Kośćiołow Pogáńſkich ſtoły śrebrne
złote pobrał/ ná ktorych były te nápiſy/ iż to był dar dobrym Bogom
Przeto że tey dobroći ich záżyć chćiał/ opowiádał. Snádź dworſtwo t
Pogáńſkie záleciáło PP. Zołnierzow dźiśieyſzych/ Bo kiedy też Ducho-
wnych łupią; Nie żáluy mowią/ łup popu iáko ſkopu/ bo choć go dźi
obłupiſz/ iutro obroſcie. Wiec y te żártki czynią. Że powinni Oycowi
Synom vdźieláć chlebá/ á Kieżá Oycámi śię zowią náſzymi/ powinni prze-
to opátrzáć nam żywność. Ná co śię z proſta ták odpowiáda/ Że Kápłá-
ni non ſunt naturales Patres: ále Duchowni/ y dla tego Duchownym chleben
máią kármić Syny ſwoie. Rodzeni záś Oycowie powinni dźiećiom ſwyn
alimenta obmyśláć. Ieśli tedy tym prætextem dopomináć śię bedźieſ
alimenta, pátrz byś nie wydał Sekretu Pániey Mátki ſwoiey. A vważ iá
w láchmáninie iáko onemu Iowiſzowi/ y nedzy z vyma chwały Bożey dl
tákowey przy żártách pobożnośći Zołnierſkiey/ przychodźi ſługom Bożyn
zoſtáwáć. Wzgorſzyłá te nie ludzkie ſercá pokorá/ ćichość y dobroć Ká
płáńſka/ że śię o te krzywdy zrázu nie vymowáli/ y práwem nie czynili/
dla tegoż tákowe abuſus gore wźięły. Że też Pan Bog dawáiąc weſo
dni/ krzywdy ſwoiey záraz nie karze/ ále długo poprawy czeka/ ſnádź t
PP. Zołnierzow y inſzych gorſzy. Przeto nie záwádźi przypomnieć/ b
ſpráwiedliwość Boſka iáko dobrych ſpraw niechce mieć bez ſłuſzney zapł-
ty/ ták też złych vczynkow/ bez ſrogiey kary czáſu ſwego nie zoſtáwi. N
tylko práwá wzwyż wſpomnione/ á pyſznie wzgárdzone/ ále ſámá ſpr-
wiedliwość/ y Swietych Fundátorow przeklectwá/ inſtigowáć ná tá
niezbożność bedą/ że śię Pan Bog zemśći krzywdy ſwoiey. Znáyduią ſ
w Kośćiołách niektorych originalia Priuilegia fundáciy pobożnych/ w iáki
ſrogie przeklectwá/ exekrácye/ y ſurowość Boſka z wiecznym potepienie

rzucá-

rzucáią Fundatores ná tákich / co Dobrá Bogu raz oddáne ważą śię náie-
zdżáć/ y co w nich gwałtownie czynić/ ábo ich iáką sobie cząstkę przywłá-
ßczyć. Przeklętego káżdego tákowego w domu/ ná polu/ ná wodźie/ prze-
klęte iego potomstwo/ postępki/ mowy/ vczynki/ modlitwy/ iáłmużny
mieć chcą/ y ná to spráwiedliwośći y zemśćzenia śię Páná Bogá swego go-
ráco wzywáią y proszą. Co Pan Bog czásu swego pewnie ziśći/ iáko
Prorok Dawid á Zołnierz vkocháný o to też Páná Bogá prośi Psalm. 73.
ver. 22 Exurget iudicare causam suam, & memor erit improperiorum suorum, eorum
quæ ab insipientibus fuerunt tota die, á zwłásczá iż superbia eorum, qui ipsum ode-
runt in seruis suis, ascendit semper. Mśćił śię tákowey niezbożnośći Pan Bog
w Stárym Zakonie nád Heliodorem/ ktory śię był ná rzeczy Kośćielne á
Sierot y Wdow vbogich ná żywność y deposita tárgnął/ O czym znáydźiesz
2. Machab. c. 3. gdźie ćię odsyłam. A teraz to przypominam/ że iuż imieniem
Páńskim/ wydał Dekret Páweł Swięty Apostoł 1. ad Corint. c. 6. Iż neque
fornicarii, neque idolis seruientes, neque adulteri neque molles, neque masculorum con-
cubitores, neque fures, neque auari, neque ebriosi, neque maledici, neque Rapaces, Re-
gnum Dei possidebunt. A dla czegoż to Pánie? Quia ego Dominus diligens iudici-
um & odio habens rapinam in holocausto, Isaiæ c. 61. v. 8. Coż tedy lepszego iest gdy
iesteś Zołnierzem/ sumnienia swe tym nieprzystoynym y przećiw woli Bo-
żey zdźierstwem/ y vtrapieniem vbogich bez miłośierdźia (á wiedz o tym/ że
Iudicium illi sine misericordia, qui non fecit misericordiam. Iacob. c. 2 vers. 13.)
wielce obćiążáć/ y dla tego łáskę Bożą y Krolestwo Niebieskie stráćić;
Czyli Przodkow onych Swiętych pobożność z pokutą odnowić? Vważ
dobrze/ á obieray lub Niebo/ lub Piekło/ wolnoć. Labores manuum tuarum,
quia manducabis. Beatus es & bene tibi erit. Psal. 127. Pracą swą żyć mamy/ iáko
żyiemy domá w swych włásnych máietnośćiách/ ták y ná tey posłudze Zoł-
nierskiey z płácy od Rzeczypospolitey náznáczoney żyć trzebá/ iáko ćię wy-
żey Ewángelia/ y S. Augustyn náuczył. Bo nie ná to służbá woienna
dáwnych czásow vrosłá/ áby śię zdźierstwá w Oyczyźnie włásney dźiáć miá-
ły: Lecz dla tego żeby w przod Religia Swięta/ Kośćioły/ Klasztory/
Kollegia/ Szpitále świętobliwie fundowáne/ pokoy pospolity/ Bráćia
polna/ Samśiedźi/ Małżonki/ Dźiatecżki/ Máietnośći/ Práwá/ Wolno-
śći w swey cáłośći zostawáły; iáko śię iuż tego wyżey w Przefácyey dotknęło.
Rzeczesz. Zá tákowymi skrupułámi/ y przestrogą żaden Rzeczypospolitey
służyć nie będźie Zołnierskiey/ y zwyczáiu nie godźi śię odmieniáć. Od-
powiádam. Że Pan Bog żadney Rzeczypospolitey spráwiedliwość zá-
chowuiącey/ á pobożność miłuiącey nigdy nie opuśćił/ áni opuśći/ y o-

D

wszem

wszem ley iest strożem/ opiekunem/ y pewnym obrońca. A przetoż gdy te cnoty kwitnać bedą sam opatrzy y sposobi tákowe syny tey zacney Korony/ ktorzy nie dla łupiestwá/ ále dla Swietey Wiáry/ dla miley Oyczyzny/ á dobrey nieśmiertelney swey sławy/ służyć Zolnierską zechca: y dawna pobożność y miłość szczyra przeciw Pánu Bogu swemu odnowia.

Rzeczesz. Ze ia dla wiáry/ dla Kośćiołow/ Klasztorow/ Szpitalow/ etc. gárdło y dostatki swe niosę/ tedy mam mieć od nich rátunki/ Odpowiádam/ że maćie z dobr Duchownych na zapłatę swa rátunki. Bo ná żołd wász tyle Poborow/ ile ich Stan Swiecki z dobr swoich zwykł dawáć/ rowno przykłádáią Duchowni/ choć tego nie powinni/ bedac exempti priuilegiis Ecclesiasticæ immunitatis. y máiac ná sobie z fundácyi insze powinności od służby woienney sa wolni/ ktorey sie Stan Swiecki Poborámi odkupuie. ktory zá wiáre z męczennikow onych Swietych żywot położ dał/ żaden sie zdzierstwy nie báwił/ y owszem swoie wszytkie dostátki vbogim y Kośćiołom rozdawał/ iuxta illud. Dispersit dedit pauperibus iustitia eius manet in seculum seculi. Psal, 111. vers. 9. Teraz ći nowi martyres opák przeciwnym sposobem/ vbogie ze wszytkiego obnáżáia y vćiskáia. Do męczeństwá potrzebá goracey przećiwko Pánu Bogu y bliżnym miłośći/ iáko Páwel S. vczy/ 1, Corint. 13. v. 3. Si tradidero corpus meum ita vt ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodest. A patrz tám tego wiecey w tymże Rozdźiale. Vważ że ieśli tákowi Męczennicy máia oboie miłość. A iż sie tego obáwia Polityk/ áby sie Woyská gromádá nie zmnieyszyłá/ tedy tá Duch S. mowi: Ecclef. 16. vers. 5. Iż melior vnus timens Deum, quam mille filii impii. Nec in multitudine virtus Domini, neque in equorum viribus voluntas eius est Iudith. 9. vers. 16. Nec est Domino difficile saluare vel in multis vel in paucis. 1. Regum 14. vers. 6 Quod si putas (mowi do ćiebie Pan Bog 2 Paralip. 25 vers. 8.) in robore exercitus bella consistere, superari te faciet Deus ab hostibus; Dei quippe est adiuuare & in fugam conuertere Masz tego świeży á iáwny przykład iáko pod Chocimem/ ták y pod Smoleńskiem dźiśieyszego wieku/ zá teráźnieyszego Krola Jego Mći WLADISLAWA Czwartego/ że nie lidzba wielka Woyská ále łáská swa osobliwa Pan Bog Zastepow potłumił y pohánbił moc nieprzyiaćioł nászych/ iż persecutus est vnus mille, & duo fugabant decem millia, iáko S. Prorok mowi Deut, 32. vers. 30. A co sie tknie consuetudinem abo zwyczáiu o tym krotko w nástepuiacym Rozdźiale iuż mowić bedźiemy.

ROZDZIA

ROZDZIAŁ WTORY.

Ieżeli ma bydź záchowány zwyczay w wybierániu Stáciy z dobr Duchownych.

Zwyczáie nádwoie śie dźielą: Jedne są dobre y rozumne; á drugie nie dobre/ ktore z áffektu nie porządnego y błedu pochodzą. Dobre zwyczáie tákowe są/ ktorych żadne práwo nie gáni/ de cauſ. poſſ. c. cum Eccleſia, &c. cum dilectus de Conſuet. y máią bydź trzymáne. Te zás/ ktore są przećiwko práwu/ á zwłasczá przyrodzonemu/ nikt nie może zwyczáiem dobrym názywáć/ tylko złym nałogiem y ſkázą dobrych obyczáiow/ á zátym nie máią bydź tákowe záchowáne áni trzymáne. Abowiem przyrodzone práwo/ ktore wſzytkie narody záchowywáią/ Boſką iákąś opátrznośćią postánowienie nienáruszone y nie odmienne zostawa. Inſtit. de Iur. nat. § ſed naturalia. A iż to práwo przyrodzone nazywamy ktore ieſt záwſze dobre y práwiedliwe l. penult. ff. de Iuſt. & Iur. to wſzytko/ co ieſt przećiwko przyrodzonemu práwu/ muśi bydź złe y nieſłuszne/ Ariſt. in prædic. c. de oppoſitis. Przyrodzone práwo ieſt/ Przykázánia Páńſkie moralia, quæ continentur in Decalogo. iáko Nie będźieſz zábijał/ nie będźieſz kradł/ cżći Oycá/ y Mátkę/ Gloſ. ſup. cap. Cum tanto de Conſuet. Záczym zły zwyczay Zolnierſki w wyćiagániu Stáciy ſobie práwem przyrodzonym zakázánych/ Non furtum facies, ...nieść ich nie może/ iáko w pierwſzym Rozdźiale przywiedźiony. S. Augustyn náuczył. Iż præda do tegoż śię przykázánia śćiąga. A lubo ten zwyczay/ ábo ráczey zły nałog dla dawnośći zá Przywiley ſobie poczytáią/ iż ...ſt ſkázą y zgwałceniem Przykázánia Páńſkiego y práw Chrześćiáńſkich/ Przywileiow Kośćielnych/ nie miał nigdy/ y teraz nigdy nie ma żadney ...agi/ Cum tanto ſint grauiora peccata, quanto diutius infelicem animam detinent alli... de Conſuet. c. cum tanto. Iż tedy Stáciy z dobr Duchownych ábo Kośćielnych práwo przyrodzone/ Boſkie/ Duchowne y Swieckie/ wyćiagáć ...iáwnie zakázuie/ iáko śię w pierwſzym Rozdźiale doſtatecznie pokázá... Przeto ten zwyczay/ ábo ráczey abuſus & corruptela contra honorem Dei, & ...tra propriam ſalutem nie ma bydź chowány. Quia quod contra rationem iuris ...ptum eſt, non eſt producendum ad conſequentiam. Et in his quæ contra rationem ...ſtituta ſunt, non poſſumus ſequi regulam iuris ff. de Leg. & Senatus Conſult. L. 14. & ... R S. Augustyn vczy lib. 4. de Bapt. c. 4. Fruſtra (inquit) qui ratione conuin...ur, conſuetudinem nobis obiiciunt, quaſi conſuetudo maior ſit veritate, aut non ſit in ...itualibus ſequendum, quod melius à Spiritu Sancto reuelatum eſt. Tenże Swięty

Doktor ieſzcze nápiſal. Qui contempta veritate, præſumit conſuetudinem ſequi, aut circa fratres inuidus eſt, & malignus quibus veritas reuelatur, aut circa Deum ingratus eſt inſpiratione cuius Eccleſia eius inſtruitur. Nam Dominus in Euangelio ; Ego ſum inquit veritas, non dixit. Ego ſum conſuetudo. Itaq; veritate manifeſtata, cedat conſuetudo. A dla tegoż chwalebnie y świętobliwie Conſtitucye wſpomnione ad tollendum hunc exigendarum Stationum abuſum, ktory wielka pomſte od Pána Bogá ná wſzytko Krolestwo záciaga. tàm ratione neglectæ pietatis, quàm ratione pauperum duræ oppreſſionis ſtánely : A nie rozumiemy aby ſie kto ták nie bácżny nie rozſadny ználazl/ coby tey złości wiecey bronić/y oney ſie trzymać miał. A iż dźiśieyſza Polityká etiam grauiſſima peccata okrywáć ſubtelnymi diſkurſámi zwykłá/ obłedliwie mniemáiac/ że ſubtelnośćia ſwa vlec máia ſtraſznych á ściſłych Sadow Boſkich. Zárzucáia znowu/ że Dobra Kośćielne ſa Dobrá Rzeczypoſpolitey/ przeto ſługom Rzeczypoſpolitey godźi ſie o poiezdzáć y niſzczyć przećiw powinnośći dobrego ſługi. A dla tegoż krotiuchno odpráwiemy Trzeći Rozdźiał.

ROZDZIAL TRZECI.

Dobrá Duchowne nie ſa Dobrá Rzeczypoſpolitey.

W pierwſzym Rozdźiale nie dármo ſie dwoiá władzá opiſałá ; iedna Duchowna/ druga Swiecka, każda tá ma ſwoie właſnośći/ y iedná od drugiey muśi bydź rożna. Bo iedná niebieſkich y Duchownych wźiełá od Pána Bogá ſzáfunek ; druga zás doczeſnych ſwych do: y tá ſie náżywa Rzeczpoſpolita Swiecka/ zoſtáwáiac w ſwoiey zwierzchnośći Swieckiey okreſzonych terminách. Owá zás Rzeczpoſpolita Kośćielna. W obudwu poki tu żyiemy/ ſubſidia ad vitam, mieć wſzyſcy muſzą ták Swieccy/ iáko y Duchowni. Swieccy máia ſwoie właſność/ y dźiedźictwá/ z ktorych żyć máia/ Duchowni właſnośći nie máia/ ále iáko ſłudzy Boży/ iż Spiritualia ſine temporalibus conſiſtere non poſſunt, z dźiedźictwá Chryſtuſowego żyia. Dobrá tedy y dźiedźictwá PP. Swieckich/ z ktorych onera Reipublicæ ponoſza/ y Pánom ſwym Swieckie poſługi oddáia/ Rzeczypoſpolitey podlegáia. Dobrá zás Duchowne/ Diuini iuris ſunt, & in bonis ff. de rerum diuiſ. & Inſtit. eod. Dla czego iuż Rzeczypoſpolitey podlegáć nie moga/ ábowiem ſámemu Pánu Bogu facto hominum dedicata, & conſecrata ſunt, gloſ. ibidem. Przeto iáko Pan Bog nie podlega nikomu y dobrá iego właſnośći podległe/ nikomu podlegáć nie máia. Quia

nexis eadem est ratio, gloſ. fin. in cap. Translato de Constit. Jest Pan Bog Princeps Regum terræ Apocal. 1. ver. 5. Dominus dominantium & Rex Regum Apocal. 7. verſ. 14. A po wszytkim nie mal piſmie Swietym/ Dominus exercituum, & vocatur & creditur. Czemuż tedy tak naszy Politicy ſą nierozumni/ że nie rzekę niezbożni y pyszni/ iż Pana Boga wszech rzeczy Pana/ y dobra iemu własnie poświecone podbijáią pod moc swoie ábo Rzeczypoſpolitey/ ktora od tegoż Páná ma wszytko? A wszák iáko ſługi swe/ osobliwie Kápłany/ służbie swoiey poświecone/ ták y dobra iemu oddane/ ktorych im/ vt ſit cibus in domo eius, Malach 3. v 10 do vżywánia y rządu dobrego/ w Kościele swym zátrzymánia pozwolić raczył/ przez zwierzchność swoie ták Duchowna iáko y Swiecka (iáko ſie wyżey w Rozdziale pierwszym pokazało) od wszelkich Swieckich angariy nádał y przyozdobił? Rtwierdzić to że nie prawda/ gáśić by chciał szálenie dniowe słoneczne swiatło. A iáko mowi Canon Cauſ. 25. q. 1. cap. Violatores. Bluźnia Duchá świetego/ co przećiwko Kánonom świetym (ktore Duch S. diktował) ábo vpornie czynia/ ábo mowić śmieią/ ábo czynić chcącym dobrowolnie pozwaláią; Talis enim præſumptio, manifeste vnum genus eſt blaſphemantium Spiritum Sanctum, quia vt iam prælibatum eſt, contra eum agit, cuius nutu & gratia Canones editi ſunt. Jeśli tedy adminiſtratio bonorum Eccleſiæ wyieta iest Swieckim/ tylko sámym Duchownym przez Kánony práwem Chrześciáńskim spolnym/ przywileiámi przy tym świetobliwych Xiażat y Krolow Polskich/ y sámemi Koronnemi Státutámi náznáczona/ á czemuż one ſobie Rzeczpoſpolita Swiecka ma przywłaszczáć/ y twierdzić że to ſą iey dobrá?

Rzeczesz w Koronie ſą te dobra Kościelne/ y dla tego ſą Rzeczypoſpolitey. Odpowiáda ná to/ gloſ. Inſtit. de rer. diuiſ. § Sacræ. Iż nie ſą Rzeczypoſpolitey ale Boskie/ bo ſie ich abdicarunt Principes & Reſpublica, gdy one Bogu oddáłá y poświećiłá ná pomnożenie y zátrzymánie chwały iego świetey. Ponieważ tedy dobrá Kościelne Boże ſą/ á nie Rzeczypoſpolitey/ żaden Zołnierz y człowiek Swiecki nie może z nich iákich tributa, ſeruitutes, ábo Stáciy/ gwałtem wyćiagáć/ y wybieráć/ bez wielkiey obrázy Bożey y srogiego grzechu śmiertelnego.

Jeszcze rzeczesz. Ma Krol Jego M. Polski podáwánie beneficiorum w Koronie/ iáko Biskupstw / Opactw / Probostw / Kánoniy/ Plebániy/ á te wszytkie beneficia ſą w Koronie/ y dla tego ſą dobrá ich Rzeczypoſpolitey. Odpowiádam iż dobrá Kościelne ná rożne beneficia ábo functiones ſacerdotales nádáne/ lubo ſą w Krolestwie/ ále iáko ſie pokazało in nullius bonis, Bo ſą Diuini Iuris. Podawánie zás ábo iuspatronatus nie czyni żadney po-

dáwcy własności dobr Kościelnych. Ná to káżdy Patronus, non mero iure, sed dispensatiuè, że ná beneficia dawa præsentácye. Co nie iest nic inszego/ iedno zalecenie ábo Oycowi Swiętemu/ ábo Biskupowi/ że ná to ábo ná owo Beneficium godna Osobá. W żadna iednák ádministrácya/ iáko Krol Iego M. ták y żaden Patronus, nie może sie wdawáć; y pod czás Vakácyey nie ádministruia dobr Kościelnych Swieccy ále Duchowni. Więc ratione Iurispatronatus, nie sadzi nikt inszy/ iedno Duchowny Sędzia/ iáko o tym Státut Koronny świádczy/ in verb. Spirit. fol. 454. §. Etiam ad iudicium Spirituale pertineant causæ Iurispatronatus, &c.

Jeszcze rzeczesz. Skłádáia Duchowni Pobor z dobr Kościelnych do Skárbu Koronnego/ y dla tego dobrá Kościelne sa dobrá Rzeczypospolitey. Odpowiádam/ że od tych Kollekt y Poborow ex primæua fundatione sa záwsze wolne dobrá Kościelne/ iáko sie iuż pokazało. Oświádczyli byli Duchowni te powolność/ vprzeymość/ y miłość krwi Bráci swey Stanu Szláchetckiego/ ktorym były rożne dokuczyły Woyny/ że raz y drugi te Subsidia dáli. Dobrowolnie iednák z chęci swey to vczynili/ iáko świádcza o tym rożnych Krolow Polskich Priuilegia/ ktorych pełno w Káthedrálnych Kościołách/ á osobliwie in archiuo almæ Ecclesiæ Metropolitanæ Gnesnens. znaydziesz nie máło/ y teraz tymże sposobem dobrowolnie to czynia. A przecie Stan Duchowny tákowey miłości y powolności nie vznáwa od PP. Zołnierzow y drugich PP. Swieckich powinney wdzięczności. Oświádczał y Ociec S. y niektorzy obcy Krolowie chęci swe tey Koronie/ że czásu potrzeby Subsidia pieniężne dawáli; Toby y tych zátym Dobrá miáły bydź Rzeczypospolitey nászey? Zaprawdę śmiechu tá rácya godna. Pokazáwszy to tedy/ iż Dobrá Kościelne/ nie sa Dobrá Rzeczypospolitey/ do Czwartego Rozdziału przystępuiemy/ ná przestrogę PP. Zołnierzom y wielom innych bárzo potrzebnego.

ROZDZIAL CZWARTY.

Iáko ci ktorzy ná dobrá Kościelne náiezdzáia, y z nich żákazáne Stácye wybieráia, nie moga bydź bez nagrody vkrzywdzonym, y przez ktoregokolwiek Kápłáná rozgrzeszeni.

Szelá w tey máteryey ludzi vczonych y Swiętych pisáło. Lecz my tylko tego krociuchno dotkniemy/ co PP. Zołnierzom/ y drugim PP. Swie-

Swieckim ná przestrogę iest naypotrzebnieyszego. Naprzod wiedziec to potrzebá/ iż kożdego zdzierstwá/ kradzieży/ lichwy/ szkody iákieykolwiek bliźniemu/ ták w sąsiedztwie/ iáko y nie w sąsiedztwie vczynioney y w owych sierocych opiekách/ ma bydź słuszna koniecznie nagrodá/ kto chce bydź zbáwion. Bo kto w tym niesprawiedliwość czyni/ śmiertelnie grzeszy. Jáko tedy kto niespráwiedliwością Páná Bogá obraża/ ták zás spráwiedliwością przeiednáć ma łáskę iego. Spráwiedliwość zás ná tym záwisłá/ áby iáko kto co niesłusznie bierze/ przywłaszcza/ szkodźi/ ták zás áby rzecz wźiętą/ nie obietnicámi/ ále rzeczą sámą powrocił/ y szkodę słusznie nágrodźił. A koniecznie to potrzebá vczynić. O tym S. Thomász 2 secun. q. 62. art. 1. in corr. quæst. To bowiem zgołá koniecznie trzeba czynić/ bez czego grzech nie może bydź odpuszczony. Lecz bez powrocenia cudzey rzeczy/ ábo słuszney iey nágrody/ nie może bydź odpuszczony; Przeto powrocenie/ ábo słuszną nágrodę cudzego koniecznie trzebá czynić. Ták S. Augustyn w Liście ad Maced. vczy: Bo ieśli rzecz cudza/ dla ktorey iest grzech popełniony nie bywa powrocona/ nie dźieie sie prawdźiwie y szczerze pokutá ále zmyślonie. Zmyślona zás pokutá więcey obraża á niżeli błaga Páná Bogá. Biádá dwoiákiemu sercu/ y vstom złośliwym/ y rekom źle czyniącym/ y grzesznikowi chodzącemu ná źiemi dwiemá drogámi/ mowi Ecclesiast. c. 2 v. 14 Chćiał byś podobno y Pánu Bogu y swym áffektom wygodźić. Lecz temu dosyć nie vczynisz/ Nie może człowiek y Bogu y mámmonie służyć. W prostocie serca szukáć Páná potrzebá/ Abowiem bywa náleźiony od tych ktorzy nim nie kuszą. Szczera/ niezmyślona/ zupełna á prawdźiwa pokutę odpráwowáć potrzebá. Bo ieśli ináczey tentatur & irridetur Deus. Zábił Achab Nábotha (o czym 3. Reg. c. 21.) áby był pośiadł y wźiął winnicę iego. A gdy zá ten grzech Boskie karánie opowiádał Eliasz Prorok Achábowi/ rozdarł száty swoie/ wźiął ná sie włosienicę/ pośćił/ spał w worze y chodźił zwiesiwszy głowę: Pokutował/ ále nie zupełną pokutą/ bo wszytkiego nievczynił/ co było do pokuty potrzebnego. Abowiem nie czytamy/ áby Nábothowi zábitemu iáką cześć vczynił/ y żeby winnicę potomkom wroćił/ áby Bałwány y Báal Boską Káplánow niosł/ y żeby iáką ofiárą Páná Bogá błagał. Cześć tedy pokuty/ lecz nie cáłą y zupełną odpráwił. Dla czego karánia przez Proroká opowiedźiánego nievszedł/ y lizáli psi krew iego/ 3. Reg. 21 vers. 38 Potrzebna to ieszcze przypomnieć/ iż mimo tych/ co sie kradźieżą/ ábo zdzierstwem/ ábo lichwą báwią/ że nie wspomnię Kupieckich zdrad/ y oszukánia/ o czym Wielebny Kśiądz Marcin Smiglecki Societatis IESV, wielkiey nauki y świętobliwości

Kápłan dostátecznie po Polsku nápisał bárzo sie śielá znáyduie ludźi/ co do restitucyey de iustitia sa obowiazáni/ á mniemáia niektorzy/ iż kiedy z Dekretu Sadu Swieckiego odprzyśieża sie czego/ że iuż do satisfactiey y przed Pánem Bogiem przy śmierći y ná onym generálnym strásznym Sadźie/ bliżnym vszkodzonym nie powinni zá te niespráwiedliwość odpowiádáć/ ná czym sie bárzo myla/ y sumnienie swe bárzo záwodza. Osobliwie owi ktorzy sie długow powinnych/ puśćizn/ powinnośći iákich wedle kontráktow y intercyz niewykonánych/ szkod vczynionych y Processow práwnych przećiwko sobie przewiedźionych/ ktore vmyślnie z szkoda bliżniego wloka ábo ná śmierć/ ábo insze przypadki dochodzacego spráwiedliwośći czekáiac/ ábo iákiey zdrády szukáiac/ przez ktoraby złośliwie mogł vlecz satisfákciey. Wiec rzeczy pobránych/ przywłaszczonych odprzyśiegáia/ y drugich ná to zá świádki naymuiac/ dusze y zbáwienie záwodza / Bo acz w Sadźi Swieckim iuż przez tákowe przyśiegi od práwá Swieckiego wolnymi zostáia: Jednák in foro conscientiæ nie moga bydź tákowi przyśiężnicy niespráwiedliwi/ przez żadnego Kápłáná rozgrzeszeni/ ażby to wszytko przy prawdźiwey skrusze bliżnym swoim/ Kośćiołom/ Kápłánom/ sierotom/ vbogim/ Rzeczypospolitey/ etc. skutecznie powroćili/ ábo nágrodźili. A bárz sie to v nas w Polszcze zágeśćiło/ co wola dusze stráćić/ niżeli co winien zápłáćić. Jeszcze y ći obowiazáni sa do restitucyey/ ktorzy choć sámi czego ni czynia/ ále z drugiemi sa grzechu vczestnikámi/ ná iákiey rzeczy cudzey ni słuszne wźięćie/ pozwaláiac/ roskázuiac/ społ biorac/ cudze rzeczy niesłusznie wźiete do siebie przyimuiac nie oznáymuia/ ábo táia/ nie zábiega szkodźie ludzkiey rádzac/ świádczac/ bijac/ pochlebuiac/ potwárnie oskrzáiac/ sławiac / cudza rzecz z wiádomośćia niesłusznie wźieta kupuia Czego v nas w Polscze dosyć y w nálog to iuż z wielka niespráwiedliwość zászło; Ná pácholiki/ ná czeladź/ y ná insze osoby tákowe niesłusznośći n ktorzy skłádáia/ sámi sie czyniac spráwiedliwemi. A Páweł S. vczy/ ad Rom Iż godni sa śmierći nie tylko co czynia/ ále też co pozwaláia/ czyniacy R S. Hieronym Non fur solum, sed ille reus tenetur, qui conscius furti, quærente p sessore, id est, Domino non indicat. Qui furto vel rapinæ sine suo periculo potest obsi re & non facit, & præcipuè si sibi ex officio competit. Sicut Principes, qui ex officio iu tiam conseruare tenentur, restituere obligantur: Tá wiec impunitas & conniuentia gistratuum przynośić zwykłá wielkie bez práwia. Bo gdźie predko złe sie nie zábiega/ y ná vrzedźie bedacy/ iákoby przez spáry pátrzac/ gdy sr wolnych kárác zániedbywáia/ in Priuilegiorum ius perniciosa corruptela ab im bis assumitur, dist. 8. c. mala. A tym iescze bárźiey/ gdy od możnieyszych lu

przewrotni obronę swą máią/ y práwem czynić o krzywdy nie dopuszczáią. A iáko mowi Kanon: Qui potest obuiare & perturbare peruersos, & non facit, nihil aliud est, quàm fauere eorum impietati. Nec enim caret scrupulo societatis occultæ, qui manifesto facinori desinit obuiare. O iáko też tákowych siełá Sędźiow/ co ábo dla pokrewnośći ábo dla przyiáźni/ á boday y nie dla vpominkow/ niesłusznemi Dekretámi ludźi winnych vwalniáią/ á vkrzywdzonych do wietszey szkody odsądzáiąc ich własnośći przywodzą. A dla tegoż ná śie ábo ná swoie sumnienie tákowe restitutiones obaláią. A quotus quisque est, co śię tego wielkiego grzechu Pánu Bogu winnym wyznawa/ y záń z Zácheuszem dosyć vkrzywdzonym v nas w Polszcze vczynił? Siełá y tákowych co ábo sámi/ ábo Oycowie ich (á dobrze o tym potomkowie wiedzą) grunty/ bory/ role/ młyny/ stáwy Kośćielne/ Krolewskie/ ábo Sąśiedzkie sobie vsurpuią/ przywłaszczáią/ biorą/ przez niespráwiedliwe gránice/ przez krzywoprzyśiestwá/ Processy przewrotne/ y rożne zdrády. A posiadłszy to ták niespráwiedliwie/ mala fide trzymą/ nie dáiąc sobie perswádowáć/ żeby ábo to powroćił/ ábo zinąd przystoynie y słusznie vkrzywdzonym nágrodźił. Czego ieśli nie vczyni ktożkolwiek táki iest/ niechay wie/ iż iest in statu damnationis æternæ. Retentio enim rei alienæ inuito Domino furtum est, quod prohibetur septimo Decalogi præcepto. Hinc illud Augustini in Epist. 54. ad Macedonium, quod refertur, 14. q. 6. Can. Si res aliena propter quam peccatum, & reddi possit, & non redditur, pœnitentia non agitur, sed simulatur, si autem veraciter agitur, non remittitur peccatum, nisi restituatur ablatum, iáko śię wyżey wspomniáło. Skąd one wierszę;

Restituat capiens aliena quisque minister,
Iussio, consilium, consensus, palpo, recursus,
Participans, mutus, non obstans, non manifestans,
Consentiens, operans, defendens, non reprehendens.

Ktore ták po Polsku przełożyć możesz.

Cudzą rzecz powroć wźiętą, chceszli wniść do niebá,
Okoliczność wrocenia tę wiedźieć potrzebá:
Gdy cudzą rzecz wźiąć każesz, rádząc, pochlebuiąc,
Pozwaláiąc, przyimuiąc, milcząc, y spotkuiąc.
Ani przekáży czyniąc, áni oznáymuiąc,
Sam czyniąc, á złoczyńce broniąc, nie strofuiąc.

Niespráwiedliwośći te wszytkie wielką w duszách Chrześćiáńskich szkodę czynią: Lecz y tá niemnieysza á w Polszcze zágęszczona niespráwiedliwość iest/ iż Fundácye Plebáńskie podáwcy pobráli/ iáko role/ łąki/ stáwki/ ogrody/ dźieśięciny/ y poddáne do Folwárkow swych przyłączywszy/ á Kośćioły pustkámi zostáwiwszy: Dla ktorey niezbożnośći y świętokrástwá/

ofiáry świete y wszelkie nábożeństwo vstáło/ dziatki bez chrztu/ á stárszy bez słowá Bożego/ y náuki Chrześciáńskiey zostawáią/ bez spowiedzi/ bez Sákrámentow Swietych iáko Pogánie vmieráią. O Tyráńskie á niezbożne serce/ o brzydkie łákomstwo. Weźmieć pod czás Wielkonocny ten Pátron iákiego Kápłáná/ y tym swoie niezbożność/ łákomstwo y świetokradztwo pokryć chce/ iákoby szydząc z Páná Bogá y iego spráwiedliwości/ Jákoby tylko pod Wielkanoc Páná Bogá/ á nie przez wszytkie dni y czásy z nábożeństwem potrzebá. Káżdy tákowy niechay wie/ iż ten wszytek prowent/ ktory z prowentow Kościelnych pobrał y bierze/ potrzebá cále y skutecznie powrocić zdawna fundácyą. Zá te zás stráte dusz wieleby trzebá pokutowáć/ y Páná Bogá rożnemi sátisfákcyámi iednáć. Nie może tedy żaden Spowiednik PP. Zołnierzow/ y inszych osob/ co sie wyżey námienionemi grzechámi obciążáią/ rozgrzeszyć valide, iedno z tą kondycyą/ áby wzięte niesłusznie rzeczy powrocili/ ábo oszkodzonym y vkrzywdzonym słusznie nádgrodzili/ excepta summa inopia pænitentis, iáko S. Hieronim nápisał. Nemo qui rapit, moriens si habet vnde reddat, saluatur. Si eos quorum fuit, inuenire non poterit. Ecclesiæ vel pauperibus tribuat. Gdzieby tedy vczynił Spowiednik/ áby Pænitentá bez sátisfákcyey y nágrody vkrzywdzonym rozgrzeszył/ wielkiby niespráwiedliwość popełnił/ y tákowa ábsolucya żadney wagi mieć nie może. Y tenże Kápłan byłby vczesnikiem tákowey niespráwiedliwości dla wielkiego głupstwá swego/ wedle onych słow Páńskich v Math. 15. v. 14 Si cæcus cæco ducatum præstet, ambo in foueam cadunt. Należy tedy tákowego Spowiedniká szukáć/ coby trad ten vmiał rozeznáć/ y ktoryby od grzechow y przypadkow Stolicy S. Apostolskiey rozgrzeszeniu záchowánych miał moc rozgrzeszenia. Bo dla tey niespráwiedliwości wpadáią w klatwe Papiezką/ iáko sie wyżey w Pierwszym Rozdziale vkazáło/ nie tylko Pœnitentes co w Duchownych y Kościelnych dobrách zdzierstwá czynili/ ále y Xiądz coby od tego nie máiąc mocy rozgrzeszał/ iáko o tym Bulla Cœnæ Domini determinat.

Rzeczesz są sátisfákcye rożne/ wszák może sie iáłmużną odkupić; dáć co do Klasztorá/ vbogim iáki grosz/ lubo też ná Mszą pro peccatis, tedy bede wolen. Odpowiádam/ że mogą bydź sátisfákcye tákowe/ gdy sie nie wszczegulnie Osob/ ktorymby sie ióćić potrzebá; Lecz należy w tákowych sátisfákcyách æqualitatem záchowáć. Bo gdy weźmiesz sto złotych/ ábo zá ty szkody vczynisz/ á nie dasz tylko trzy grosze iáłmużny/ wielka to inæqualitas y Pan Bog tákowey sátisfákcyey/ ktora może bydź szyderstwem názwána/ nie przyimuie. Mowi bowiem Duch S. Prouerb. 15. Hostiæ impiorum abominabiles

quae offeruntur ex scelere. Dobrze nábyte y dobrym á szczerem sercem P. Bogu ofiárowáne iáłmużny są iemu przyiemne. Nápisał o tym Augustyn S. Forte aliquis cogitat & dicit; Multi sunt Christiani diuites, auari, cupidi; Non habebo peccatum, si suum illis abstulero. & pauperibus dedero, Sed huiusmodi cogitatio à Diaboli calliditate suggeritur. Nam si totum tribuat, quod abstulerit, addit potius peccatum, quam minuat. A ná drugim mieyscu tenże S. Doktor/ in lib. de verb. Dom. Serm. 35. Dona impiorum non probat altissimus, nec respicit in oblationes iniquorum, nec in multitudine sacrificiorum eorum propitiabitur peccatis. Qui offert Sacrificium de substantia pauperum, quasi qui victimat filium in conspectu patris sui. Panis egentium, vita pauperis est, Qui defraudat illud, homo sanguinis est. Qui aufert in sudore panem, quasi qui occidit proximum. Qui effundit sanguinem, & qui fraudem facit mercenario, fratres sunt. A iż w lekkim uważeniu klatwy Kościelne y Kánony v PP. Zolnierzow/ y v PP. Swieckich zostały/ Bo ták zwykli mawiáć/ iż tylko Xiężá do Kánonow y Duchownego práwá należą/ á nie wszyscy Chrześciánie/ Przeto o tym Piaty Rozdział krotko roztrząśniemy.

ROZDZIAŁ PIATY.

Iż PP. Zołnierze y wszytkie Swieckie Chrześciáńskie Osoby Kánonow powinni słucháć.

Wszyscy ogolnie wierni Chrystusowi/ ieśli chcą bydź zbáwieni podlegáć y posłusznemi bydź máią Oycowi S. Papieżowi Biskupowi Rzymskiemu. Abowien ieden Kościoł Swięty powszechny Kátholicki/ y ten Apostolski z przymusu wiáry wyznawáć y trzymáć powinnismy/ Procz ktorego áni zbáwienia áni odpuszczenia grzechow mieć nie możemy: Zá opowiedzeniem Oblubienicá in Cant. c. 6. v. 8. Jedná iest gołębicá moiá; doskonáłá moiá; iedná iest mátce swoiey; wybrána Rodzicielce swoiey/ ktorey vnum corpus misticum wyráżá/ ktorego głowá Chrystus/ w ktorym ieden Pan/ iedná wiárá/ ieden chrzest/ ieden zwłasczá był czásu potopu Korab Noego znáczący ieden Kościoł/ ktory ná iednym łokciu dobudowány y dokończony/ iednego (to iest Noego) rządce y sprawce miał. Czego nie było w tym Korábiu/ wszytko ná ziemi potop poznosił. Ten tedy cźćić powinnismy; A iedyny gdy mowi Pan przez Proroká: Wyrwi od mieczá Boże dusze moie/ y z ręku psá iedyną moię. Abowiem zá dusze/ to iest zá sámego siebie głowę o raz y zá ciáło modlił się: ktore ciáło/ iedyny zwłasczá Kościoł názwał dla Oblubienicá wiáry táiemnic ábo Sákrámentow/ y miło-

ści Kośćiołá/ iáka iednośc czyni. Ten iest sukienká oná Páńska nie szyta/ ktorey nie rzezano/ ále losem sie cáłá dostáłá. In extrauag. c. 1. Vnicam Sanctam. Szeroce o tym per Turecrem. in summa de Eccl. & Belarm. Card in Apologia con. Iacobum Angliæ Regem. A przeto iednego Kośćiołá y iedynego/ iedno ćiáło/ iedná głowá/ nie dwie głowie (iákoby dziwowisko) to iest Chrystus/ y Chrystusow Wikáriy Piotr y Piotrow nástepcá; gdy Pan sámemu Piotrowi mowi: Pasce oues meas, Ioan. 21 Pás owce moie/ moie mowi/ y powszechnie á nie sczegulnie te ábo owe. Przez co iemu poruczył wszytkie/ rozumie sie. Badź tedy Grekowie/ badź Heretycy/ ábo ktorzy inszy mowią/ że Piotrowi y iego nástepcom nie są poruczeni/ przyznác potrzebá/ że w lidzbie owiec Chrystusowych nie máią bydź policzeni. Bo mowi Pan Ioan. 10. v. 17 Że iedná iest owczárnia y ieden Pásterz/ iáko táż Extravagans determinat y S. Thomasz part. 3 q. 30, art. 1. in addit. vczy. W tey owczarni Piotrowi y Piotrowym nástepcom dał Pan te moc y władzą mowiac. Quodcunque ligaueris super terram, erit ligatum & in cœlis, Math. 16. v. 19. Cobykolwiek rozwiązał ná ziemi/ ma bydź y w niebie rozwiązáno. A dla tegoż nástepcy Piotrá S. Papieżowie Swieci. Gdy co owcom swoim przez swoie Kánony ábo Constitucye rozkazuią/ y do wykonánia ich obowiezuią/ iáko poddáni przełożonego swego práwo wykonywáć y obserwowáć powinni/ glos. in cap Cant. Statuta vers ab omnib⁹. Ktorzykolwiek bowiem zwierzchności podlegli są/ podpádáią y pod práwo/ ktore stánowi owá zwierzchność. S Thom in 1. 2. q 96. art. 5 Et Speculato de Const n. 5. Iż tedy Chrystus Pan/ ktoremu od Bogá Oycá dáná iest/ omnis potestas in cœlo & in terra Math. 28 v. 18. dał moc władzą y rząd poruczył Kośćiołá swego Piotrowi/ y nástepcom iego/ y obiecał bydź przytomnym te gubernácyey áż do skończenia świátá v Matthæw tymże Rozdźiale; Záprawde trudno sie z posłuszeństwá Papieżow Oycow SS. y práw ich wyłamywáć máią PP. Zolnierze y wszyscy PP. Swieccy iákieykolwiek kondycyey znáyduią sie/ ktorzykolwiek w tym iednym Kośćiele pod iedną głową Wikáryim Chrystusowym bydź sie ozywáią y chcą bydź zbáwieni/ przy sczerym wyznániu ártykułu Symboli Apostolici: Credo Sanctam Ecclesiam Catholicam. A przetoż práwu Duchownemu/ ktorekolwiek śćiąga sie ná osoby świeckie (bo niektore sámym tylko Osobom Duchownym należy) podlegáć máią PP. Swieccy y świetobliwie iáko Boskie przez Duchá S. diktowáne y stánowione wykonywáć/ y obserwowáć ták czásu woyny/ iáko y pokoiu. Bo záwsze posłuszeństwá trzebá/ y vczćiwośći kożdey zwierzchnośći / á przygotowiu sámemu P. Bogu/ od ktorego pokoy y woyná. Sicut enim in potestatibus societatis humanæ, maior potestas, minori ad obediendum proponitur, ita Deus

mni

mnibus S. August. relatus in cap Quæ contra dist.8 Iáko ſie bowiem ná początku
pierwſzego Rozdźiału powiedźiało z náuki Páwłá S. Iż wſzelákie zwierz-
chności przez P. Bogá ſporządzáne ſą; A ten porządek miedzy nimi nie mo-
że bydź iſtotny/ ieno żeby iedná zwierzchność/ drugiey podlegáłá/ zwłaſzczá
wietſzey mnieyſza. A wietſza tá bydź muśi/ ktora zbliża ſie ku Bogu/ y rze-
czy niebieſkich/ dla ktorych otrzymánia narod wſzytek człowieczy ieſt ſtwo-
rzony/ wźiełá ádminiſtrácya. Tá záś mnieyſza bydź muśi/ ktora ſie przy źie-
mi báwi/ y o doczeſnych tylko ma piecza. Przeto tá áby owey podlegáłá/ ſam
rozum vkázuie. Przez owe iáko zacnieyſza chćiał P. Bog ſpráwowáć y do ſie-
bie pociągáć mnieyſza. Nie rzekł bowiem żadnemu z Krolow/ ále Kaplá-
nowi idącemu z Kaplánow/ ktorzy byli w Anátoth/ v Ieremiaſzá w pier-
wſzym: Otom ćie poſtánowił nád Narodámi y Kroleſtwy: ábyś wyrywał
y rozrzucał/ budował y ſczepił. Dwoie P. Bog vczynił świátłá ná twierdzy
niebá: Swiátło wietſze/ áby pánowáło dniowi/ świátło mnieyſze/ áby pá-
nowáło nocy. Oboie wielkie/ ále przećie iedno wietſze. Do twierdze tedy
niebá/ to ieſt powſzechnego Kośćiołá/ vczynił P Bog dwoie świátło/ to
ieſt/ dwoie poſtánowił doſtoynośći y zwierzchnośći/ Iedne Biſkupia po-
wage/ á druga władza Krolewſka. Iednák owá iż dniowi pánuie/ to ieſt
w Duchownych rzeczách/ wietſza ieſt; á tá záś mnieyſza/ iż ćieleſnym y do-
czeſnym. Iáko tedy miedzy ſłońcem y mieśiącem/ ták miedzy Biſkupámi y
Krolámi/ látno rozeznáć rożność/ in cap. Solitæ. de maiorit & obed A Chry-
zoſtom S. Homil. 83. in Matth. Krolewſka doſtoyność nie tylko Biſkupom/
ále y Dyákonom wyznawa bydź podległa. Ták bowiem do Dyákoná ſwego
mowi: Si Dux quiſpiam, ſi is qui diademate ornatur, indignè adeat, cohibe, & coërce,
maiorem tu illo habes poteſtatem. y Genelázyuſz do Athánizyuſzá Ceſárzá/ Noſti
(inquit) Fili clementiſſime, quod licet præſideas humano generi, dignitate rerum humana-
rum, tamen Præſulibus Diuinarum deuotus colla ſubmittis. Kniżey tenże/ Subdi te de-
bere cognoſcis religionis ordine potius, quam præeſſe Noſti itaq; ex illorum te pendere
iudicio, non illos ad tuam redigi poſſe voluntatem. Ieſt to błąd Heretycki/ iáki dá-
wno ieſt potępiony/ ktorego ſie náſzy Politicy ieli/ y iáwnie á głupie twier-
dzą/ że tylko ná Xiężą ma Oćiec S. iáko głowá w Kośćiele Páńſkim y Bi-
ſkupi/ ktorzy ná mieyſce Apoſtołow náſtapili/ y drudzy Káplani śiedm-
dźieśiat inſzych vczniow Páńſkich mieyſce trzymáiący/ máią ſwoie iuriſdy-
kcya w rzeczách Duchownych/ á nie ná świeckie osoby. Tá tedy nowá/ y ro-
zumienie/ ieſt przećiwko powſzechnemu wſzytkiego Chrześćiáńſtwá rozu-
mieniu/ y członkom wiáry powſzechney Chrześćiáńſkiey. Wierze Kośćioł
powſzechny Kátholicki/ ktory ieſt widomy/ y widoma ma głowę Námie-

stnika Chrystusowego/ ktoremu wszytkie Państwa Chrześciańskie/ wia
powszechney Rzymskiey Katholickiey/ y Pánowie ich/ ábo sami przez si
iáko niegdy bywáło/ ábo przez posły swe posłuszeństwo niezmyślone z d
wna pokornie oddawáią. Co y Krol Jego M. teráźnieyszy Władysła
Czwarty/ nam sczęśliwie pánuiący/ świeżo vczynił przez Posłá swego/ y
vim subiectionis, cáłuiąc nogi Oycá S. Ktorzy tedy w tym błędźie vpor
chcą zostáć/ á nie obaczą sie/ niech wiedzą że sie z owczárnie Chrystusow
z odszczepieńcámi wyłączáią/ y zbáwienie trácą. Bo gdy Kánonow słuch
niechcą/ klątwámi wzgárdzáią/ zwierzchność od P. Bogá samego postá
wioną depcą/ y śrzodkámi/ ktorymi Duch S. przez to práwo/ iákie są
przez dostoynośc Biskupią y Kápłáńską do żyćia przystoynego/ á náprá
złych obyczáiow diktuie pogárdzáią: sámemu P. Bogu sprzećiwiáią s
Sądząc sie nie ná náuce/ nie ná postánowieniu y Dekretách Oycow S
y nie ná práwách powszechnych/ ále ná swym rozumie mniey rostropny
y Heretyckim. Quid autem iniquius est, quam impia sapere, & sapientioribus docto
busq; non credere? Sed in hanc insipientiam cadunt, qui cum ad cognoscendam verita
aliquo impediuntur obscuro, non ad propheticas voces, non ad Apostolicas literas, ne
Euangelicas autoritates, sed ad semetipsos recurrunt, & ideò magistri erroris existunt, q
veritatis discipuli non fuerunt. Leo Papa epist. 10. ad Flauianum. Vpomina Duch S
tákowey hárdośći ludźi. Fili mi habe fiduciam in Domino, ex toto corde tuo, ne
nitaris prudentiæ tuæ, ne sis sapiens apud semetipsum. Prouerb. 3. Posłuszeństwá te
szczerego káżdey zwierzchnośći potrzebá/ ktore P. Bog nád ofiáry przek
dá y płáći. A osobliwie sámemu P. Bogu w dostoynośći Kápłáńskiey św
tobliwie ma bydź oddawáne. Sola est, quæ fidei meritum possidet obedientia, sine
quisq; infidelis esse conuincitur, etiamsi fidelis esse videatur. S. Gregor. in Moral. lib: 35. c
Vpomina Mędrzec z Duchá S. Prouerb. 7. v. 2. Fili serua mandata mea, & viu
& legem meam quasi pupillam oculi tui. Et Ecclesiasticus 15. v. 14. Deus ab initio consti
it hominem, & reliquit illum in manu consilii sui. Adiecit mandata & præcepta sua, si
lueris mandata seruare conseruabunt te.

ROZDZIAL SZOSTY.

Co zá przyczyny są oto tych naiazdow dobr Duchownych, y błęd wyżey obiásnionych.

W podźiwieniu to wielkim v wielu sámych bácznych/ rozumnyc
pobożnych PP. Swieckich zostawa/ iż śielá bráći tegoż sta
lekkomyślnie/ vpornie/ á potwárnie/ nie tylko w pośiedzeniu p
wátn

wátnym o Duchownych osobách mowią/ áley ná Seymikách/ iáko iákie odszczepience/ y nierzadne syny/ od siebie odrzucáią/ gárdzą/ y mieysca im miedzy sobą dáć niechcą. A ieśli dádzą/ y co przerzec pozwalam/ tedy z kontemptem to przyimuią/nieuczćiwemi żártámi/przymowkámi/á náostátek y sukiem/z despektem do Kápitul vkazuiąc drogę odpędzáią/ iákoby iż Xiężą zostáli przez to Szláchectwo strácili/ y lubo w domách swych máią bliskich powinnych zacnemi Prałaty/co onymże sámym poćiechę/ozdobę y rátunek przynoszą: Poćiechę przystoynie/ y chwálebnie żyiąc/ ozdobę/ że w onym domu pámiątkę/ ktora iuż byłá dáwno zgásłá/wysoką iáką w Kośćiele Bożym dostoynośćią odnawiáią. Rátunek záś/ że co mu P. Bog dał/ vdźielaią ieden wiecey/drugi mniey/ iáko kto P. Bogu zásługuie. Bo niektorzy maietnośći/ co wietszy dostátek máią kupuią/ drudzy Syny w szkołách/ co by z nich niewiedźieć co było/ dostátkiem opátruią/ y chowáią/ziákich potym ludźie wielcy wychodzą. Drugich Corki ábo sámi posáżą/ ábo do posagu znácznie sie przykłádáią/y z wielkimi ludźmi powagą swą/przyiáźnią wiążą. A niektorych záś zgołá z żonámi y dźiećmi żywią/ á przytym y modlitwámi swemi y ofiárámi błogosłáwieństwo v P. Bogá iednáią. Przećie iednák żadney zá to Duchowne osoby/ należney wdźiecznośći nieodnoszą. Jedno prześládowánie/ ná dobrá Kośćielne náiázdy/gruntow gwałtem/y táiemną złą rádą odeymowánie/ robot poddánych przymuszánie/ y niewoli wćiągánie przy inszych krzywdách/ ktoreby długo wspominác. W czym nie ták dálece osobom Duchownym/iáko sámemu P. Bogu/co sie iuż vkazáło/ iásna sie krzywdá y wzgárdá dźieie. A temu nie tylko nászy bácznieyszy y rozsadnieyszy/ co sie P. Bogá boią/ ále y postronne narody/ dźiwowáć sie muszą/ bo przy tych nieforemnych postępkách/ śiełá inszych abusus w Polszcze vpátruią/ y z nich sie śmieią/ ktore záprawdę wszytkiey Koronie niesłáwę przynoszą. A kto ie dobrze vważy/trudno im má nieprawdy zadáwáć/ chybáby miał iść nie należnym bez rozsadku vporem/iákiego v nas nie máło. Krotko te abusus ieden dowćipnie zebrał. Polonia (inquit) est Paradisus Iudæorum, infernus rusticorum, purgatorium plebeiorum, dominatus famulorum, confusio personarum, luxus fœminarum, frequentia nundinarum, aurifodinæ advenarum, Cleri lenta pressura, Euangelicorum impostura, libertas prodigorum, prostitutio morum, pincerna potatorum, perpetua peregrinatio, assidua hospitatio, iuris inquietatio, consiliorum manifestatio, acquisitorum iniuriatio, Legum variatio, quam ridet omnis natio. Przedśięwźiętey Xiążeczki krotkość/ tych wszytkich abusus, rozstrząsnąć niedopuszcza/tylká tylko námienić sie może. Názwał Ráiem Zydow/ dla tego/ że wietszey ták priuatim, iáko y publice, ochrony doznawáią/

nizeli

niželi Chrześciánie/ y sam stan Duchowny. Bo Zydom predsza spráwiedliwość niż komu/ kiedy nefanda popełni łácniey z tego bez káry wynidźie/ niželi kto inszy. Ná Seymikách y Seymách/ wietszego fáworu niželi bráci w stanie Duchownym doznáia/ żarliwa maia swoich praw y Przywileiow obronę. Mnieysze pogłowne ná Zydy stánowione/ á niželi ná Duchowny przeciw práwu y przywileiom gwałtem vpornym donátiwy bywáia wyćiskáne. O co gdy ieden zacny Senátor in facie totius Reipublicæ w Senáćie n Seymie rostropnie mowił/ y tę niespráwiedliwość obiáśniał/ á żeby száfrany y pieprze Zydom/ co ich byli nádali powroćiwszy/ nie z táka goracośćia onych ochraniano/ á bárźiey niż Bráći swey stanu Duchownego nie broniono perswádował/ śmiechem tę pobożna á spráwiedliwa sentencya o kryto. Iákoby to był śmiech Bráći swey/ Kośćiołom świetym/ y Bog práwo gwałćić/ á Zydy w báwełnę vwijáć. Piekło chłopom nápisał/ każ bydź prawdźiwa przyzna/ kiedy przypomni/ rozmyśli y vważy/ iákie to vb stwo bez diskrecyey Chrześćiáńskiey od wielu vtrapienie ćierpi. Każa dźie w dźień robić/ á wszytkich gospodárza gospodinia/ czeladź/ dźieći z domo ná záćiag wypedza/ nie zostáwiwszy ktoby dla nich z roboty powroconym obiad/ ábo iáka wieczerzyczkę nágotował/ káża bez wytchnienia/ iáko i dnym bydłętom robić/ biia/ kátuia/ morza/ więźia/ y w więźieniu vm rzáia/ żywo w źiemię zákopuia. Co ma poddány naylepszego to mu wźia co pięknieyszego prostituere. z posłádu/ ládáiáko/ plugáwo/ niedbale zrob wszy/ łoczygę nie piwo/ iáko iáka trućizna/ w kárczmách swych mecza/ drogo to opłácáć káża/ broniac skad innad ná zdrowiu trunkiem dobry zá pieniadze posiłku: A náwet zrobiwszy bárzo złe piwo/ y wiedzac żeby g nikt w kárczmie nie pił/ káża z nim od domu do domu ieźdźić/ y káżdem po kilkunastu groszy oney trućizney náleia/ y káża to iáko co dobrego pł ćić. Nuż mimo te ángárye/ day orzechow pułkorce/ dwá korce y więcey z ladźi názbieray/ przynieś ták wiele grzybow/ rydzow/ sprzaże sobie ták wi le káża. A pánie to zás ná swa stronę wymyśláia z pobłáženia mężow k kto to wyliczy? Niech śie ći rekolliguia y przypomnia sobie tę niespráwi dliwośći/ co śie w nich obieráia/ á baczyć ich zgoła niechca/ rozumieiac/ z temi ludźmi nie trzebá śie po Chrześćiáńsku ále po Tyráńsku iákoby P gánom spráwowáć/ Záchwyćiwszy tey od Pogan surowośći/ ktora v n Chrześćian/ przy lepszey diskrecyey y spráwiedliwośći/ á ochronie/ y zach wániu bliźniego miłośći mieyscá mieć nie ma. Bo ták vbogi iáko y bogá krwia Chrystusowa iest odkupiony/ y v P. Bogá nie idźie acceptio perso rum, Bonis zás fortunæ, non cum abusu záżywáć należy. O czymby długi musiá

by

bydź tráktat. Dosyć námienić w tey mierze oppressionem indiscretam. Mie-
sczankow też może sie przypomnieć/ ktorzy máią zdawna przywileie swoie/
ták w Miástach Krolewskich/ iáko y w Szláchecktch/ w iákich niebożetá
wielkie praeiudicia ponoszą/ bo im nie tylko robić/ podwodowáć/ y ládá przy-
czynkę nálazłwszy pocztowáć y okupowáć sie każą ále y insze ciężary ná nich
gwałtem wkłádáią/ przymuszáią/ że złych słodow/ nie dawszy drew/ chmie-
lu/ pomocy/ robić ná stoł swoy piwo/ á kiedy złe będźie (iáko to ze złego sło-
du bydź dobre nie może) przyrzucą ono y oszácowáne wysoko/ każą drogo
płáćić. Sledźie/ sol/ żelázo szynkuy/ bierz zboże ládáiákie/ zá wielkie pienią-
dze/ choć ináczey w tárgu/ wymawia sie wźiąć/ zrzucą przed domem/ kiedy
czego Pánu niestánie/ bierze z komory/ z piwnice/ z kramu/ z obory bez pie-
niedzy. Niewspomina sie inszych niespráwiedliwośći/ ktoremi sie y Pan
Bog obráża/ y káżdy dobry brzydźi. Pánowánie sług/ w stánie Zołnierskim
iásne káżdemu iest v nas w Polszcze/ bo będąc sługą Rzeczypospolitey/ ábo
też czyim prywatnym/ byle był pod Chorągwią/ iuż iákoby w wsym dźiedźi-
ctwie/ w dobrách Duchownych/ Krolewskich/ y Szláchecktch roskázuią.
Od tych sie y insza mnieysza czeladź tey swey woli ná ten czás náuczyłá. Bo
sie vpomina swey zápłáty/ choć nic dobrego nie zrobi/ roskázuie sobie wy-
tworne potráwy gotowáć/ piwem rozlewáć/ niesłycháne myto płáćić/ ieśli
mu w czym nie wygodźisz do myśli/ idźie precz/ y wolno sobie po wśiách/ y
Miástách buia. Duchowieństwo iákie vbliżenie w práwách/ w wolno-
śćiách/ y przywileiách swych odnośi/ iużeś po części w tey Xiążeczce czytał.
Lecz tego iest dáleko więcey/ o czym iż drudzy pisáli/ ia to ná ten czás opu-
szczam. Wolność márnotrawcow to więc spráwuie/ iż sie pielgrzymstwem
báwią/ y vstáwiczną gośćiną/ iáko y PP. Zołnierze/ co sie ode wśi do wśi
po Koronie bez wstydu włoczą/ y do Obozu ná Zołwiu iádą/ ná konie bio-
rąc obroki. Na przyszły czás opátrznośći nie mász. Nabywánie gęste dostá-
tkow z krzywdą bliźniego/ izali nie prawdźiwa? iáko bowiem wiele krzy-
woprzysięstw/ zdrad práktyk/ Przywileiow/ zápisow/ dźiałow zgod postá-
nowionych/ interciz/ testámentow vtáienie/ zákrycie/ záprzánie/ z ksiąg
wymázánie. A kto to wyliczy? Odmiána praw częsta/ káżdemu iest iáwna/
iáka sie częstokroć z práwem Bożym/ y powszechnym Chrześćiáńskim nie
zgádza/ Prywátne tylko pożytki/ respekty nie żadne publica commoda, przez
vpor/ przy nienawiśći ná czás te wáryácye Constitutionum spráwuią/ z wiel-
ką niesławą v postronnych Narodu Polskiego/ ktorym sie z tego śmiać słu-
sznie przychodźi. Lecz wracamy sie do przedśięwźięćia nászego/ pytáiąc sie
co zá przyczyny/ onych náiázdow dobr Kośćielnych/ co to iest wielki abusus.

Krotko tedy na to odpowiádáiąc/ á circumſtancye vważáiąc/ te ſie z fundámentu przyczyny dáć mogą/ z proźbą iednák PP. Zołnierzow/ y PP. Swieckich oſob/ áby ſie o prawdę iáką/ báczni/ dobrzy/ pobożni Ceſárze/ Krolowie/ Xiążetá/ y rozumni ludźie od Kápłanow wdźiecznie przyimowáli/ nie gniewáli/ á ráczey ſie popráwili/ y złe nalogi/ y te abuſus w dobre obyczáie odmienieli.

1. Naprzod tedy tá ſie przyczyná náyduie/ okrutna chćiwość dobrego mienia/ ktora ex patrimonio Chriſti nieprzyſtoynie/ y niezbożnie/ chćiáłáby ſie prędko vbogáćić/ záślepiwſzy oczy rozumu (bo łákomſtwá tá ieſt iſtotna własność) że ſądźi opák/ & dicit amor cæcus, dedecus eſſe decus Bozą ſłuſzność to iákąś y przyſtoyność poczytáią/ agere prædam. czego ſam Pan Bog zákázuie. A gdy ſie kto w tey niezbożności zárzeźnie/ w wielkie niebeſpieczeńſtwá zbáwienia záchodźi. O czym Páweł S. wyráźną dawa przeſtrogę/ piſząc do Timotheuſzá. Qui volunt diuites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum Diaboli, & deſideria multa inutilia & nociua, quæ mergunt homines in interitum & perditionem, Radix enim omnium malorum cupiditas, quam quidam appetentes, errauerunt à fide & inſeruerunt ſe doloribus multis. 1. Timoth. 6. v. 9. Godne vważenia słowá wſzytkie Apoſtolſkie/ ktore Duch S. diktował; Ale te oſobliwie errauerunt à fide: Iż ći ktorym pánuie łákomſtwo/ o Bogá nie dbáią/ wiáry iego odſtępuią/ gdy ſie z chćiwośći y ná dobrá iemu poświecone rzucáią/ gdy przykazań Páńſkich/ co tey nieſpráwiedliwośći zákázuią/ ſłucháć niechcą/ y zwierzchnośćią od Páná Bogá poſtánowioną iáwnie gárdzą.

2. Druga przyczyná bydź może luxus ábo zbytek w ſtroiách/ w iedzeniu/ w pićiu niepomierny. Bo choć drugiego P. Bog w máłym doſtátku mieć chćiał/ nád wolą Bożą/ nád ſwoie kondicyą/ nie ták iáko iego Oyczyzney ábo máietnośći prowent wynośi/ ſtroić ſie chce w ryśie/ w ſobole/ w axámity/ y inne bławaty/ vczty bogáte czynić/ czeladź gromádną chowáć/ rownáiąc ſie ludźiom doſtátnim/ ná co ich z ſwego nieoſtáwa. Przeto ná cudze y Bogu nie przepuſzczáiąc/ ánimuſz wynioſły/ niezbożnie ſie rzuca. Słyſzeliſmy od wielu/ co ſie chwálili/ iż niżeli ſie z iednego Miáſtá/ gdźie mieli przez kilká Niedźiel Stánowiſko roziáchali/ ták dobrze Towárzyſtwo piło/ że iedni po trzech ſet złotych/ drudzy po pięći/ drudzy y po ſześći ſet złotych/ zá ták krotki czás ná winie przepili. A z vboſtwá tego wſzytkiego wćiekowáli. Vważ ieśli to pobożność á nie wielki luxus.

3. Trzećia przyczyná/ Wielka zazdrość/ y nienawiść przećiwko Duchownym: Zazdrość/ iż v niektorych ſkromno żyiących doſtátek widzą/ zkąd y nienawiść rośćie/ ktora PP. Swieccy niektorzy/ iákoby dźiedźi-

czny

cżnym ſpoſobem potomkom podáia. Bo dźieći ſwe z młodu/ bárzo tym
gorſzą/ przy nich vſtáwicznie o Duchownych ſzemrząc/ y do tey ochydy
przywodząc. Znienawiśći tedy oney/ od Oycow podáney/ Synowie w tá-
kowym ſię grzechu ćwiczą/ choćiaż pod czás/ od sámych Duchownych ná
náuki nákład biorą/ y miáſto wdźięczności onego dobrodźieyſtwá wźiete-
go/ y zá chleb Kośćielny/ ktorym ſię páśł z młodośći/ ſtawa ſię wielkim
nieprzyiaćielem/ że nie tylko obmowiſkámi ſtan Duchowny lży y ſzkárádźi/
ále też y dźiedźictwo Chryſtuſowe/ ktore oſobom Duchownym w ádmini-
ſtrácyą podał/ náieżdża/ niſczy/ y niemiłośiernie vboſtwo trapi. Iśći ono
co Dawid S. Prorok powiedźiał Pſalm. 37, Inimici autem mei viuunt, & confir-
mati ſunt ſuper me, & multiplicati ſunt, qui oderunt me iniquè. Qui retribuunt mala pro
bonis detrahebant mihi. Wielki grzech obmowiſk/ detrákciy/ y ſzemránia
przećiwko ſługom Páńſkim/ ktory Pan Bog w Zydách onych z Aegyptu
wyprowádzonych śmierćią ná puſczy pokárał/ co przećiwko iemu sáme-
mu/ y przećiw ſługom iego Aaronowi y Moyzeſzowi ſzemráli/ ták iż z wiel-
kiey liczby ludźi onych/ nie zoſtáło tylko dwáy/ Káleb Syn Iophone/ á
Ioſue Syn Nun/ co weſzli do źiemie obiecáney/ Num. 26. verſ. 65. Nie wni-
dźie y teraz żaden do niebieſkich obiecánych rádośći/ ieśli w tym grzechu v-
pornie zákámiáłym zoſtáwáć będźie. A przeto Iákub Swiety vpomina:
Nolite detrahere alterutrum fratres, qui detrahit fratri, aut qui iudicat fratrem ſuum, de-
trahit legi, & iudicat legem Iacob. 4. Cuſtodite ergo vos à murmuratione, quæ nihil pro-
deſt, & à detractione parcite linguæ, quoniam ſermo obſcurus in vacuum non ibit. Os au-
tem quod mentitur, occidit animam. Sap. 1. & *Prouerb.* 4. Remoue à te os prauum, & de-
trahentia labia ſint procul à te, eſt enim abominatio hominum detractor.

4. Czwarta przyczyná/ Wielka niezbożność/ ábo brzydka pychá/ kto-
ra mátką tey niezbożnośći názywa. Lipſius in ſuis monitis, & exemplis Politicis:
Deflexio (inquit) altera impietas ſiue irreligio, Grande vt ſic dicam malorum malum,
cum homo à ratione immò à natura abit, contemptor numinis aut negator, quod illa aſſe-
quit, & hæc inſerit, venire ſolet, ſiue à ſuperba quadam & rudi ferocia, ſiue à vitiorum
magnitudine & cumulo quæ animum manciparunt, Deo enim ſe ſubtrahis, & ne illum ti-
meat ſpernit. Itemq; præmia omnia futura & pœnas. Nieſzcześni tákowi/ nieſzczę-
śliwe ſpráwy ich. Abowiem kto Bogá opuſzcza/ bywa też od niego opu-
ſzczony. A iáko mowi Páwel Swiety/ ad Rom. 10. Sicut non probauerunt Deum
habere in notitia, tradidit illos Deus in reprobum ſenſum, vt faciant ea, quæ non conue-
niunt, repletos omni iniquitate, malitia, fornicatione, auaritia, nequitia, plenos inuidia,
homicidio, contentione, dolo, malignitate, ſuſurrones, detractores, Deo odibiles, contu-
melioſos, ſuperbos, elatos, inuentores malorum, parentibus non obedientes, inſipientes,
incompoſitos, ſine affectione, ſine fœdere, ſine miſericordia. Qui cum Dei iuſtitiam cogno-
uiſſent

uissent, non intellexerunt, quoniam qui talia agunt, digni sunt morte, & non solum, qui ea faciunt, sed etiam qui consentiunt facientibus.

Rzeczesz. Krzywdę nam czynisz/ iż nam co się do tych defektow nie znamy/ niezbożność/ pychę/ y grubą srogość zarzucasz. A dopieroś nápominał z pismá Swietego/ ábyśmy się detrákcyi strzegli. A ty sam tym pismem detrahis nászym dobrym postępkom: Krotko się tedy iustifikuie. Detractio ábo obmowisko to iest/ kiedy kto z niechęci y nienawiści/ o Bráćie y bliźnim mowi/ z vymą dobrey sławy/ iego ná ohydę v drugich. Czego się tu nie czyni/ ále ten cel y koniec pismá/ y nápominánia nászego/ áby się pyszni/ niezbożni/ y bez miłośierdźia ludźie/ poznawszy do siebie te grzechy/ w iákich są záslepieni/ obáczeli/ vpámietáli/ y ná potym pokutuiąc tych złych nałogow wiecznie zániechali. Powinność bowiem tá iest Kápláńska objáśniáć y opowiádáć grzechy/ dla wystrzegánia się ich/ Clama ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam, & annuncia populo meo scelera eorum. Isa. 58. vers. 1. Opowiádamy tedy/ że to wielka niezbożność y wzgárdá Páná Bogá/ wo[...] ne przeciwko iemu podnośić. Dobrá iego chwale dáne y poświecone n[...] ieżdżaiąc y niszcząc: Dobrym vczynkom/ práwem wymyślnym/ ktory[...] mamy mieć niebieska płácą wstręt czynić/ y drogę záwieráć/ pomnożen[...] chwały Boskiey zábrániáć/ rożnych Sektárzow/ práwem bluźnierstw[...] wárowáć. Wielka to niezbożność y pychá/ práwá Kośćiołá Chrystusow[...] go Oblubienice iego łamáć/ y táka moc ábo władza przećiwko Bogu sob[...] przywłaszczáć. Pyta się v was Troycá Przenaświetsza/ A naprzod B[...] Oćiec do was ták mowi: Filius honorat Patrem, & seruus Dominum suum. Si er[...] Pater ego sum, vbi est honor meus? Et si Dominus ego sum, vbi est timor meus? Malach. Dopytywa się v was Bog Oćiec przez swego Proroká/ ieśli onego ábo Oycá/ ábo zá Páná maćie: Odpowiećie iż ták iest. Lecz izali ten Pan [...] stępow/ Tworcá wszego stworzenia/ świętokraystwy/ zdźierstwy/ nie[...] stąszeństwem/ vćiskiem vbostwá/ y táka hárdośćia vczczony bywa? Pom[...] á vważ/ bo o twoie zbáwienie idźie. Quia dies Domini exercituum super omnem [...]perbum & excelsum, & super omnem arrogantem, & humiliabitur. Isa. 2. v. 12. Ná[...]mina y S. Piotr w swoim liśćie: Si Patrem inuocatis eum, qui sine acceptione [...]sonarum iudicat, secundum vniuscuiusq; opus, in timore incolatus vestri conuersam[...] Deponentes omnem malitiam, & omnem dolum, & simulationes & inuidias, & omne[...]tractiones, sicut modo geniti infantes, rationabile sine dolo lac concupiscite. Pyt[...] Chrystus Pan v was/ iáko niegdy od Szawlá się pytał. Actuum Apost. 9. [...] czego onego w członkách iego/ w vbogich prześláduiećie/ y wyrobek ich/ co nim żyć máią gwałtem wydźieraćie. Durum est vobis contra stimu[...]

calcitrare. Pyta sie y Duch S. dla czego prawdźie/ ktorą przez sługi y Kápłány opowiáda/ rządząc Swięty Kośćioł/ nápominánia y nátchnienia dáie/ hárdźie sie nie posłusznemi będąc sprzećiwiaćie/ zápámiętywáiąc ártykułu wiáry. Wierzę w Duchá Swiętego.

5. Piąta może bydź tey niezbożnośći przyczyná PP. Zolnierzow z Pogány/ z Schismátykámi y odszczepieńcámi nieostrożna conuersatio, od nich ábowiem biorą y vczą sie wiele złego: Bo v tych nie máśz boiáźni Bożey/ nie máśz prawie żadnego nabożeństwá prawdźiwego/ nie máśz miłośierdźia/ nie máśz pokory/ nie máśz wstrzemięźliwośći/ spráwiedliwośći/ przystoynośći/ poszánowánia zwierzchnośći/ áni inszych cnot Chrześćiáńskich. Przeto od tych rożnych sekt ludźi bierze sie záráza/ podług słow Apostolskich. 1. Corint. 15. v. 33. Corrumpunt mores bonos colloquia mala. Záczym ostrożne miáłoby z nimi bydź Towárzystwo. Bo z iákim kto towárzyszy/ tákim sie stawa. Cum Sancto Sanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris, & cum peruerso peruerteris. Psal. 117. v. 26. Od nich ono przysłowie w vśćiech Zołnierskich pewne iest wźięte: Zołnierz miłośierny/ á zalotnik wstydliwy/ nie doydą swych záwźiętośći. Od nich z Turská/ po Cyrkáśku stroie/ chody/ mowy/ obyczáie/ postępki.

6. Szosta przyczyná/ że pod Chorągwią w gromádźie zostáią. Dla czego w nádźieie gromádki śmielszemi sie ná wszytko złe stáwáią. A potęgę y męstwo w przod ná swoie Bráćia/ Kápłány/ vbostwo bezbronne/ czego Pogáństwo w swych Prowincyách nie czyni/ iáko Nieprzyiaćiele iácy w Oyczyźnie swey obracáią. Zołnierz y Krol S. Dawid z Pánem Bogiem sie ták vmawia. Fortitudinem meam ad te custodiam, Quia Deus susceptor meus es. Psal. 58. vers. 10. Abowiem ty iesteś Błogosłáwiony Pan Bog moy/ ktory vczysz ręce moie do potyczki/ y pálce moie do Woyny/ Psal. 143. Izali to przystoyna/ pobożna y Swięta/ ábyś tę rękę/ ktorey sam dawa śiełę ku wzgárdźie Bogá swego/ ná poddáne iemu oddáne y pomnożenie chwały iego poświęcone podnośić y obrácáć miał? Ná nieprzyiaćiele Krzyżá Swiętego/ y miłey Oyczyzny tę potęgę Chorągwi/ á nie ná Bráćią swą obrácáć należy. Są y insze przyczyny tey niespráwiedliwośći/ y niezbożnośći/ kiedy tych iáko przednieyszych przestáną pácyentowie/ łácnieysza będźie/ drugie potym obiáśnić y leczyć. Teraz zá krotkim pokazániem/ że te Stácye Zołnierskie/ ábo raczey zdźierstwá/ gwałty/ y vćisk vbogich dźieią sie przećiwko práwu Bożemu/ y wszytkiego Chrześćiáństwá/ y nie mogą bydź zá dobry zwyczay/ ále zá wielki grzech poczytáne/ ktory sumnienie wielce trudni/ záwodźi/ y ná wieczne potępienie ćiągnie. Przeto gdy tych złych násłonow

gow / y wſzelkiey nieſpráwiedliwośći / ſczerym ſercem zániecháią P[illegible]
Zołnierze / w łáſce Bożey / w błogoſłáwieńſtwie iego Swiętym / w ni[illegible]
śmiertelney dobrey ſławie v wſzech poſtronnych zoſtawáć będą. Da t[illegible]
kowym Pan Bog záwſze pożądáne nád nieprzyiaćioły pewne zwyćięſtw[illegible]
dá y bogáctwá bez vtrapienia vboſtwá. Ten bowiem ſam bogáte n[illegible]
świećie czyni. Da náwet wſzytko obfićie poćieſzne iáko to
obiecał / gdy w przod Kroleſtwá Niebieſkiego
y ſpráwiedliwośći iego ſzu-
káć będźiemy.